

WYCHODZI OD 2000 ROKU

www.passa.waw.pl

passa@passa.waw.pl

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN • JEZIORNA

10 marca 2016 czasopismo bezpłatne Nr 10 (800)

www.passa.waw.pl



Boramed KEN
GINEKOLOGIA
USG GENETYCZNE
(certyfikat FMF)
USG ciąży, 3/4D, połówkowe
BADANIA USG dorośli i dzieci
USG tarczycy, piersi, stawów
dopplery i wiele innych
SPECJALIŚCI
internista, endokrynolog
i wielu innych

ul. Beli Bartoka 8
(wejście od Al. KEN)
metro Ursynów
tel. (22) 53 53 600

czyt. str. 15



www.kucharekszesc.pl

NOWOCZEŚNIE U „SZKRABKÓW”

czyt. str. 9

Wykręciliśmy już 800 numerów



Perła natury zagrożona



Czyt. str. 13

Uczcili Tomka Hopfera



Czyt. str. 10

Witajcie!

ZMIENIAMY SIĘ
DLA WAS!

SZCZEGÓŁY
WEWNĄTRZ GAZETY



MORDORcy zdrowego rozsądku szukają ratunku



śmy działali zgodnie z regulaminem, wykonując tylko rozkazy. Dziwnym trafem niezapomniany prezydent przedwojennej stolicy Stefan Starzyński myślał zupełnie inaczej niż dzisiejsi zarządcy miasta. I on właśnie pomysłał o tworzeniu publicznych zasobów mieszkaniowych, o zarezerwowaniu korytarza pod arterię, która powstała po latach jako Trasa Łazienkowska, o wykupie Lasu Kabackiego, iżby służył celom społecznym, o przyznaniu klubom sportowym gruntów pod budowę stadionów. Taką politykę prowadzili zresztą już jego poprzednicy. Obecni władarze zdążyli natomiast zniszczyć ogromną część sensownego przedwojennego zagospodarowania, które przecież i tak było tylko pierwszym krokiem do uczynienia z Warszawy nowoczesnego miasta, bo obszar nędzy i zacofania był jeszcze wtedy zastraszający.

Zachłystnięcie się nowymi możliwościami inwestycyjnymi, jakie pojawiły się w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, doprowadziło do chaotycznej zabudowy, której nie-spójność architektoniczna wołała od początku o pomstę do nieba. Gdzie by tu jeszcze wsadzić płombę, panowie? - zastanawiali się inwestorzy, a deweloperom pozwalano na bezkarnie stosowanie zasady: po nas choćby potop. Czyli: my sobie postawimy mieszkaniowe zbiornikowce, a o kwestie dojazdu i parkowania niech już miasto się martwi. I dlatego między innymi w niewłaściwej kolejności uruchamiano inwestycje w Miasteczku Wilanów, zaś zaplanowany na Kabatach Zielony Urzynów okazał się w końcu przykładem typowo śródmiejskiej zabudowy, w której mamy wyłącza-



RYŚ. PETRO/AUGUST

nie beton i asfalt oraz wiejską dróżkę do Lasu Kabackiego.

Władze miasta dopiero teraz poszły po rozum do głowy i ogłosiły listę najpilniejszych inwestycji. O dziwo, jako zadanie numer jeden wyznaczyli modernizację toru żywiarskiego Stegny. To na pewno potrzebny krok, lecz przypomnę, że zdecydowano się nań ostatecznie, gdy pełniący jeszcze funkcję premiera Donald Tusk obiecał naszemu niespodziewanemu mistrzowi olimpijskiemu w łyżwiarstwie szybkim Zbigniewowi Bródce, że tor na Stegnach zostanie wreszcie dla potrzeb wyczynowych panczenistów

zadaszony. Mieszkańcy Warszawy nie pisali akurat ponagających petycji do premiera lub do pani prezydent Hanny Gronkiewicz-Waltz w sprawie doinwestowania Stegien, bo mają pilniejsze potrzeby. Niemniej pełne zagospodarowanie zimowego kompleksu przy ul. Sikorskiego pod kątem kilku dyscyplin ma jak najbardziej sens, tylko że nie informuje się publiczności, iż już w roku 2006 znany specjalista architektury sportowej prof. Wojciech Zabłocki wygrał konkurs ogłoszony przez WOSiR i stworzył ciekawy projekt rozbudowy toru, biorąc za to pieniądze. Miasto jednak wołało opłacić in-

nego projektanta, wierząc, że da się zaprojektować coś o wiele tańszego w realizacji. Podobno projektant został wybrany już bez konkursu, ale i tak wszystko byłoby sportu nie zgodził się na opłacenie połowy kosztu inwestycji. No i tak można w nieskończoność: dookoła Wojtek, czyli obchodząc profesora Zabłockiego z daleka, żeby przypadkiem nie przypominał, jak to było z projektem.

Azdanem profesora, można by zagospodarować tereny publiczo-prywatnego, tworząc na obrzeżach obiektu galerię handlo-

wą, która w tamtym miejscu na pewno by się przydała. Przykładem takiego - dobrze już sprawdzanego rozwiązania - jest londyńska hala O2, zbudowana w związku z igrzyskami olimpijskimi 2012. Taką samą receptę warto zastosować przy tak upragnionej przez lekkoatletów budowie nowego stadionu tartanowego Skry. Zabłocki już opracował odpowiedni projekt, tylko że wokół tej inwestycji wciąż mamy albo skakanie sobie do oczu albo znowę milczenia i zamiast konkretnych planów dostajemy li tylko ogólnikowe deklaracje. A pragnąca trenować młodzież - eksmiłowana między innymi ze stadionów Legii, Spójni, Warszawianki, Polonii, Sarmaty i Gwardii - cierpliwie czeka...

Warszawa i tak bardzo się zmieniła na korzyść po wybudowaniu dwóch linii metra i przeprowadzeniu pierwszego odcinka paraobwodnicy. Negatywne skutki wybudowania Mordoru mają być złagodzzone poprzez przedłużenie ul. Woronicza do Żwirki i Wigury oraz ulicy Suwak, która łączyłaby Woronicza z Cybernetyki, przechodząc pod Marynarską. Planuje się też łączność tramwajową Służewca z Dworcem Południowym, gdzie czeka na pasażerów metro Wilanowska. A czy nie warto było kiedyś wykorzystać dawnego pomysłu prof. Lecha Królikowskiego i zbudować odnogi metra na lotnisko, wyznaczając po drodze stację Służewiec? Nie tylko takie pytanie warto by zadać władzom stolicy, serwującym nam dzisiaj poprawkową musztardę po inwestycyjnym obiedzie.

MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelnym@passa.waw.pl



Prawo i my

Wykonywałem jako podwykonawca, na zlecenie głównego wykonawcy, część robót budowlanych. Niestety główny wykonawca zalega z płatnościami i raczej długo nie otrzymam swoich pieniędzy. Zwróciłem się z żądaniem zapłaty do inwestora ale odmówił tłumacząc, że nie zostałem zgłoszony przez wykonawcę, a co więcej, że nie zgadzał się na mój udział w procesie budowlanym. Przecież inwestor wiedział o mojej obecności na budowie - co więcej brał udział w jednym ze spotkań roboczych z moim udziałem. Czy mam jakieś szanse uzyskać wynagrodzenie od głównego inwestora?

Zgodnie z art. 647¹ § 5 kodeksu cywilnego zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Czyli w sytuacji gdy główny wykonawca nie płaci podwykonawcy za wykonane roboty budowlane, ten ostatni ma prawo pozwać o zapłatę zarówno wykonawcę głównego jak i inwestora, bądź nawet tylko inwestora - zgodnie z zasadami odpowiedzialności solidarnej. Przesłanki powstania po stronie inwestora obowiązku zapłaty wskazuje art 647¹ § 2 kodeksu cywilnego, zgodnie z którym do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora, a o zgodę winien wystąpić wykonawca. Co do sposobu wyrażenia zgody to jeżeli inwestor w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. W praktyce zdarza się jednak, iż główny wykonawca nie zgłasza podwykonawcy inwestorowi, a podwykonawca widząc problemy finansowe głównego wykonawcy przesyła zawartą umowę budowlaną inwestorowi, wnosząc o jej zatwierdzenie, tak aby mieć możliwość dochodzenia od niego zapłaty. Jeżeli wykonawca nie uzyska wyraźnej zgody inwestora to wobec brzmienia wskazanych przepisów wydaje się to rozwiązaniem dość kontrowersyjnym i w razie postępowania sądowego powództwo podwykonawcy w stosunku do inwestora może zostać oddalone. O ile podwykonawca wykazałby przed sądem, iż inwestor znał warunki umowy z wykonawcą głównym, o tyle musiałby wykazać dodatkowo, iż inwestor wyraził zgodę na udział podwykonawcy w procesie budowlanym. Jak wskazuje Sąd Apelacyjny w Poznaniu (wyrok z 17. XII.2009 r., I ACa 874/2009) „Sama wiedza inwestora o tym, że jakaś część robót wykonywana jest przez podwykonawcę, nie przesądza, per se, o wyrażeniu przez niego w sposób dorozumiany zgody, o jakiej mowa w art. 647¹ § 2 zd. 1. To samo dotyczy udziału inwestora w naradach, odbiorach itp. związanych z procesem budowlanym. W innym wyroku Sąd Apelacyjny w Poznaniu z 8. II. 2007 r., (ACa 940/06), wskazał, iż dokumenty wskazane w art 647¹ § 2 k. c. winny być dostarczone do inwestora najpóźniej do chwili zakończenia robót przez podwykonawcę. Przedłożenie dokumentów w terminie późniejszym mija się z celem regulacji.

Tak więc podwykonawca zawierający umowę z generalnym wykonawcą winien zbadać, czy w umowie inwestora z generalnym wykonawcą strony nie wyłączyły możliwości wykonywania robót przez podwykonawców, a jeśli nie było takiego zastrzeżenia, to czy podwykonawca został prawidłowo zgłoszony do inwestora i czy inwestor nie wyraził sprzeciwu co do tego podwykonawcy.

Magdalena Rogalska - radca prawny

Autorka prowadzi indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego na Ursynowie

NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO WARSZAWA-URSYNÓW

we współpracy
z BURMISTRZEM DZIELNICY URSYNÓW

organizuje

w dniach 14 i 21 marca, 4 i 11 kwietnia 2016 r.
w godzinach 10.00-17.00.

oraz

w dniu 2 kwietnia 2016 r.
w godzinach 10.00 do 14.00

„Ursynowski Maraton wysyłania e-deklaracji”

w siedzibie Miasta Stołecznego Warszawy Dzielnicy Ursynów
Al. K.E. N. 61 dyżur pracowników Urzędu Skarbowego
Warszawa-Ursynów w celu ułatwienia rozliczenia rocznego
podatku dochodowego od osób fizycznych za 2015 r.

W ramach dyżuru Podatnicy będą mieli możliwość:

złożenia formularzy zeznań podatkowych systemem
e-deklaracje, pobrania i złożenia formularzy zeznań
podatkowych, uzyskania informacji w zakresie zasad
rozliczenia rocznego podatku dochodowego.

Zachęcamy do odwiedzenia stron

www.szybkipit.pl www.portalpodatkowy.mf.gov.pl

Jednocześnie informujemy, że trwa akcja „Loteria paragonowa”
szczegóły na stronie: www.finanse.mf.gov.pl

CENTRUM KOMPRESJOTERAPII THUASNE

Najlepsi specjaliści, najwyższa jakość usług, krótkie terminy!



- **Leczenie obrzęków:** limfatycznych, żylnych, pourazowych, tłuszczowych, mieszanych
- **Leczenie zwyrodnień i bólu:** kręgosłupa, kolan, bioder w tym nieoperacyjne leczenie artrozy stawów
- **Leczenie żyłaków:** skleroterapia-obliteracja, ostrzykiwanie żyłaków, terapia uciskowa
- **USG Doppler żył i tętnic oraz stawów**
- **Rehabilitacja** po zakończeniu i w trakcie leczenia onkologicznego
- **Rehabilitacja pourazowa**, po zakończeniu i w trakcie leczenia ortopedycznego
- **Poradnie specjalistyczne:** chirurgii naczyniowej, ortopedyczna, rehabilitacyjna

ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ NA WIZYTĘ!

ODBIERZ SPECJALNY KUPON RABATOWY!

22 378 17 33

/CentrumKompresjoterapiiThuasne

www.centrumkompresjoterapii.pl

ul. Bitwy
Warszawskiej
1920r. nr 18,
Warszawa



Wszechnica Żywnościowa



Wydział Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji
Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie
zaprasza na prelekcję pt.

**Akryloamid w żywności
czy jest się czego obawiać?**



prelekcję wygłosi
mgr inż. Iwona Gielecińska
(Instytut Żywności i Żywienia)

16 marca 2016 r. (środa)
godz. 17.30
WSTĘP WOLNY

Prelekcje transmitowane są on-line
szczegóły na stronie internetowej:
www.wszechnica-zywnosciowa.sggw.pl

ul. Nowoursynowska 159 C, Warszawa
Budynek nr 32 (zielony) Aula II

Dojazd: autobusy 148, 166, 185, 193, 401, 503

Kontakt: tel. (22) 59-37-004
e-mail: hanna_wysocka@sggw.pl
www.wszechnica-zywnosciowa.sggw.pl



BANERY SZYLDY KASETONY



imako@imako.com.pl

606 528 720

PASSA

**BIURO
OGŁOSZEŃ**
22 649 71 65
22 648 44 00

FRYZJER

najtaniej na Ursynowie !!!

Kontakt:
22-226-81-20, 514-288-989
Metro Imielin
ul. Szczuki 2/60

Godziny otwarcia:
pn.-pt. - 9:30 - 20:00
sobota - 9:00 - 15:00
ZAPRASZAMY

PROMOCJE

Poniedziałki
strzyżenie męskie

18 zł

Wtorki, środy, czwartki
strzyżenie damskie z modelowaniem

43 zł

Zabieg odbudowujący/uzupełniający
PRO-KERATIN REFIL

tylko 70 zł

Modelowanie **GRATIS**

Tusze, Tonery

Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

**BEZPŁATNA
DOSTAWA
DO FIRM
na Ursynowie!**



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

www.adgaz.net



MECHANIKA SAMOCHODOWA

naprawy silników, zawieszenia, sprzęgła rozrządu,
przeglądy okresowe



GAZ

INSTALACJE GAZOWE

systemy holenderskie, włoskie, polskie
Koltec, Prins, Vialle, BRC, Stag



TŁUMIKI



WYMIANA OPON

WIELKA PROMOCJA

Bezpłatna kontrola stanu technicznego auta.
Instalacje LPG IV generacji od 1800 zł.

Piaseczno, ul. Wiśniowa 8a;

tel. 22 711 04 78

509 19 19 29



Polski Bank Spółdzielczy w Ciechanowie
Rok założenia 1899

ZŁOTA LOKATA

16 EDYCJA

STAŁE
OPROCENTOWANIE
2,77%



7 DO WYGRANIA
x SKODA CITIGO



ODDZIAŁ W WARSZAWIE

ul. Puławska 255 / 02-740 Warszawa / tel. +48 22 549 20 00

www.pbściechanow.pl



Informator URSYNÓW 2015/2016

Co każdy mieszkaniec wiedzieć powinien

Urząd dzielnicy wydał informator URSYNÓW 2015/2016 zawierający szereg informacji sprawozdawczych. W publikacji znalazły się dane o inwestycjach w 2015 r. oraz o dodatkowych środkach, jakie udało się pozyskać na kolejne lata. Sporo miejsca poświęcono na kulturę, edukację, sport, a także budżet partycypacyjny. Użyteczna okaże się też ostatnia strona informatora – z ciekawą grafiką zawierającą informacje o najważniejszych wydarzeniach planowanych przez urząd w tym roku.

„Dzięki takim publikacjom podnosimy świadomość mieszkańców, informując czym zajmuje się Urząd i na co idą publiczne pieniądze. Zależy nam na tym, aby trafić z informacją do dużej liczby mieszkańców – dlatego formę elektroniczną uzupełniamy dystrybucją do skrzynek pocztowych. Informator został przygotowany w sposób czytelny i przejrzysty, mam nadzieję, że będzie wiarygodnym źródłem informacji dla mieszkańców Ursynowa” – mówi rzeczniczka prasowa dzielnicy Bernadeta Włoch Nagórny.

Jak czytamy w liście Zarządu Dzielnicy do mieszkańców, „w publikacji znajdują się też informacje o planach naszych działań na ten rok i kształcie budżetu Ursynowa, który po raz pierwszy w historii przekroczył 400 mln zł. Dlatego też planujemy najwyższe od lat wydatki – 80 mln zł, które będą zdominowane przez przedsięwzięcia w oświacie oraz budowę i modernizację dróg.”

Publikacja jest dostępna na stronie internetowej urzędu, trwa także dystrybucja do skrzynek pocztowych mieszkańców Ursynowa. Jednocześnie urząd prosi osoby, które w ciągu najbliższego tygodnia nie znajdują publikacji w swojej skrzynce, o przesłanie informacji pod adres e-mailowy: promocja@ursynow.pl. **RK**

„Żywa biblioteka” na Ursynowie zrealizowana

Rozmowy na trudne tematy



W Szkole Podstawowej nr 330 odbyło się pierwsze spotkanie typu „Żywa biblioteka”, realizowane w ramach Inicjatywy Lokalnej na Ursynowie. Żywa Biblioteka to przestrzeń spotkań ludzi, którzy nie boją się rozmawiać na trudne tematy. Podczas spotkania mieszkańcy Ursynowa pytali, rozmawiali i dociekali.

„Cieszę się, że tak ambitne spotkania odbywają się na Ursynowie. Jednocześnie chciałbym podkreślić, że jest to pierwszy projekt realizowany w ramach „inicjatywy lokalnej”. Spotkanie było dla mieszkańców Ursynowa szansą na rozmowę, na ciekawe, choć na co dzień trudne tematy” – podkreślił w czasie spotkania burmistrz Dzielnicy Ursynów Robert Kempa.

„Spotkanie było dla mieszkańców Ursynowa okazją, aby doświadczyć różnorodności poprzez poznanie osób z innych kultur oraz osób, które doświadczyły niecodziennych przeżyć. Żywa Biblioteka to przestrzeń spotkań i bezpośredniej rozmowy z jedną lub wieloma osobami, których tytuły lub krótkie opisy w jakiś sposób zainspirują, zaciekawia” – wskazała projektodawczyni Aneta Szarfenberg.

„To spotkanie jest wartościowe zarówno dla czytelnika, jak i „żywej książki”, ponieważ jest okazją do rozmowy o życiu i tworzy się płaszczyzna do wymiany poglądów. Celem spotkań nie jest przekonanie drugiej osoby do swoich poglądów, ale ich przedstawienie. Przez zwykłą rozmowę można zburzyć mury” – skomentowała spotkanie „żywa książka – obecna na nim muzulmanka”

Rozmowy prowadzą do głębszego zrozumienia. Podczas rozmowy poruszamy dużo tematów. Pozytywnie zaskoczyła mnie dociekliwość pytających, szczególnie w zakresie osób bezdomnych – ja mówię o różnorodnych aspektach bezdomności. Części osób udzieliłem swoistego rodzaju porady – powiedziała po spotkaniu „żywa książka – wykluczona społecznie”.

Jest to pierwszy projekt na Ursynowie zrealizowany w ramach Inicjatywy Lokalnej. Więcej o Inicjatywie Lokalnej na stronie www.inicjatywa.um.warszawa.pl

Sylwetki ursynowskich stypendystów: Elżbieta Brzoza

Przypomni dawną aureę blokowską

Zarząd Dzielnicy Ursynów przyznał 6 stypendiów dla osób zajmujących się twórczością artystyczną, upowszechnianiem kultury i opieką nad zabytkami Warszawy.

Stypendia przyznawane są osobom, które poprzez działalność w różnych obszarach twórczości przyczyniają się do upowszechniania i wzbogacania szeroko rozumianej kultury. W poprzednim numerze przedstawiliśmy sylwetkę oraz projekt Joanny Antosiak, w dzisiejszym prezentujemy Elżbietę Brzozę.

Stypendystka Elżbieta Brzoza, mieszkanka Ursynowa, to absolwentka Wydziału Filologii Polskiej i Słowiańskiej Uniwersytetu Warszawskiego. Pani Elżbieta jest pisarką, recenzentką m. in. „Nowych Książek” oraz długoletnią redaktorką wydawnictwa „Nasza Księgarnia”. Jest także autorką kilkudziesięciu opowiadań, legend i krótkich form literackich, a także obyczajowej powieści dla dorosłych.

Stypendium otrzymała w związku z realizacją projektu: KAMIENICA NA URSYNOWIE. Nagrodzony projekt przewiduje napisanie dwunastu opowiadań inspirowanych zdarzeniami, jakie miały miejsce w pewnym niewielkim bloku na Ursynowie, budowanym na przełomie lat 70/80. Autorka projektu, będąca wraz ze swoją rodziną przez wiele lat mieszkanką tego budynku, zamierza w swoich opowiadaniach utrwalić realia społeczne, rozmaite przejawy kształtowania się więzi międzyludzkich oraz przemiany dziejące się w tamtych latach, przywołując zarówno zdarzenia autentyczne, jak i posługując się fikcją literacką.

„Przyznane stypendium jest dla mnie dowodem zaufania, możliwością spokojnej pracy twórczej i przysłowiowym wiatrem w skrzydła. To wsparcie finansowe pozwala skupić się na konkretnym projekcie i czerpać radość z pisania. Myślę, że władze Dzielnicy Ursynów stały się wspa-

niałym mecenasem sztuki dla wszystkich tegorocznych stypendystów. W najbliższym czasie przede wszystkim będę pisała, pisała i jeszcze raz pisała. A kiedy już napiszę dwanaście opowiadań składających się na zbiór pt. KAMIENICA NA URSYNOWIE, to spojrzę na całość okiem redaktora. Bowiem przez ponad trzydzieści lat byłam nie tylko „etadowym” redaktorem czasopism oraz książek dla dzieci i młodzie-

tworzenie ma terapeutyczną moc. Dotyczy to zwłaszcza kreowania rzeczywistości słowem pisanim. Autor w każdym swoim utworze literackim pozostawia jakąś część osobistych doznań i uczuć. Przez pryzmat własnych doświadczeń postrzega otaczający go świat i może tymi obserwacjami, przeżyciami dzielić się z innym. Ja również chciałabym „ocalić od zapomnienia” to, co było realnym ży-



zę, ale też z przyjemnością redagowałam różne ważne pozycje edytorskie dla dorosłych” – mówi o przyznaniu stypendium i swoich planach Elżbieta Brzoza.

Zakończeniem realizacji projektu ma być udostępnienie elektronicznej wersji zbioru 12 opowiadań i prezentacja jednego z nich w trakcie spotkania autorskiego w jednej z ursynowskich bibliotek.

„Całkiem niedawno, znana polska poetka powiedziała, że

ciem młodych ludzi, którzy w 1981 roku zamieszkali w czteropiętrowym bloku (bez windy) na Ursynowie Południowym. Spojrzenie z perspektywy moich dwudziestu dziewięciu lat, to z jednej strony pełne serdeczności, ciepłych uczuć, bliskie relacje z sąsiadami w owych początkowo bardzo trudnych czasach, a z drugiej strony – ogromne zmiany, jakie zachodziły na zewnątrz, ale i w nas” – komentuje projekt autorka. **KOS**

Czekamy tylko do 18 marca

Konkurs Palm Wielkanocnych

Na Ursynowie od wielu lat odbywa się Konkurs Palm Wielkanocnych. Organizatorem jest parafia Wniebowstąpienia Pańskiego we współpracy z Urzędem Dzielnicy Ursynów.

Adresatem konkursu jest młodzież ucząca się w szkołach znajdujących się na terenie dzielnicy. Coroczny konkurs jest ważnym wydarzeniem kulturalnym angażującym dzieci i młodzież i tradycyjnie cieszy się dużym zainteresowaniem. Zwyczaj tworzenia i święcenia palm znany jest w Polsce od średniowiecza. Na pamiątkę wjazdu Jezusa do Jerozolimy, obchodzona jest przez chrześcijan Niedziela Palmowa, w której nieodłącznym elementem są właśnie palmy wielkanocne.

Aby wziąć udział w konkursie, należy do 18 marca (piątek) do godziny 15.00 dostarczyć palmy do kościoła Wniebowstąpienia Pańskiego przy al. KEN 101. Organizatorzy przewidzieli możliwość zgłoszenia palm w trzech kategoriach – mała, średnia i duża.

Ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród z udziałem ks. kardynała Kazimierza Nycza, metropolity warszawskiego przewidziano w Niedzielę Palmową 20 marca o godzinie 11.00.



Witajcie!

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
NA ODMIENIONĄ
KARTĘ MENU

DANIA SERWUJEMY
W ZESTAWACH W NOWYCH
CENACH!

UL. INDIRY GANDHI 11
(RÓG UL. DERENIOWEJ)
02-776 WARSZAWA

TEL. 22 644 85 10



WWW.KARPIELOWKA.COM.PL



Opieka Medyczna POZ w ramach **NFZ**

Komercyjne Konsultacje Specjalistyczne
oraz Badania Laboratoryjne

Testy na ojcostwo
USG Ginekologiczne

Testy Prenatalne:
IONA
PAPP-A (wymagane USG ciąży wykonane tego samego dnia)

Panel testów alergologicznych z krwi
Bezpłatne badanie słuchu dla osób powyżej 50 roku życia będzie
wykonywane w dniu 30 marca 2016

Zapisy na badanie odbywają się telefonicznie



ul. Indiry Gandhi 11, 02-776 Warszawa
tel. 22 544 26 00

www.centrum-zdrowia-ursynow.com.pl

Czynne:
Pn - Pt 7:00 - 20:00
Punkt Pobrań 7:00 - 10:00

Zdaniem radnego Pawła Lenarczyka

Co przy Spornej jest bezsporne



Walka o wiadukt nad S-7 na przedłużeniu ul. Spornej trwa. W zeszłym roku wszystko zaczęło się – mimo że temat ten już kilkakrotnie gościł na różnych posiedzeniach komisji – od czerwcowej Komisji Zielonego Ursynowa, na którą zaprosiłem przedstawicieli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA). Na tym spotkaniu dowiedzieliśmy się, że ul. Baletowa będzie można przejechać nad trasą S-7, zaś wiadukt nad S-7 wzdłuż ul. Spornej będzie wycinany z planów GDDKiA.

Tylko przypomnę, że początkowo GDDKiA chciała wybudować właśnie wiadukt wzdłuż ul. Spornej, a ul. Baletowa miała być ulicą „ślepa”. Później było mojego autorstwa stanowisko skierowane przez radę Dzielnicy Ursynów do GDDKiA popierające przywrócenie wiaduktu nad S-7 – przedłużenia ul. Spornej. We wrześniu 2015 zorganizowałem kolejną Komisję Zielonego Ursynowa m. in. w sprawie wsparcia władz Ursynowa dla przywrócenia wiaduktu wzdłuż Spornej. Zamiast wsparcia, mieszkańcy otrzymali płańdowanie szaf Urzędu Dzielnicy w celu szukania winnego likwidacji wiaduktu wzdłuż ul. Spornej. Szkoła, bo od władz Ursynowa – jakiegokolwiek one byłyby – oczekuje, że będą stały murem za sprawami mieszkańców dzielnicy i wspólnie będziemy się zastanawiali, co zrobić, aby poprawić funkcjonowanie naszej dzielnicy. Tym razem władze dzielnicowe wybrały wariant „nieangażowania się”. Może gdyby, to była sprawa, którą by firmowałby radny PO... W każdym razie taki sposób myślenia jest mi obcy.

We wrześniu 2015 wysłał mi wraz z radnym Leszkiem Lenarczykiem pisma do ówczesnego wicepremiera Janusza Piechocińskiego (PSL) i posła Marcina Kierwińskiego (PO) w sprawie podjęcia wszystkich niezbędnych działań zmierzających do budowy wiaduktu WD-1 nad trasą S-7 i linią kolejową nr 8 w ciągu ul. Spornej. Nie otrzymaliśmy od nich

żadnej odpowiedzi. Było to przed wyborami do parlamentu. Janusz Piechociński jako szef partii ludowców nie został wybrany na kolejną kadencję z okręgu podwarszawskiego, a poseł Marcin Kierwiński (szef ursynowskiego koła PO) zasiada dziś w ławach opozycji.

Pod koniec grudnia 2015, już po wyborach do parlamentu, postanowiliśmy wystosować podobny apel do posła Jarosława Krajewskiego (PiS). W efekcie naszej prośby została wystosowana interpelacja poselska do ministra infrastruktury i budownictwa, dotycząca budowy południowej obwodnicy Warszawy, trasy S-7 oraz wiaduktu na przedłużeniu Spornej. Można więc? Można!

Nie wiem, czy uda się nam przywrócić budowę tego wiaduktu nad trasą S-7, ale bardzo sobie cenię ludzi, którym się chce i tym bardziej dziękuję Panu posłowi Jarosławowi Krajewskiemu za pomoc i wsparcie, jakiego udzielił mieszkańcom Ursynowa w tych sprawach. Interpelacja porusza również wątki, który-

„Zgłaszający: Jarosław Krajewski; dnia: 24-02-2016:

„Budowa dróg ekspresowych w Warszawie, w tym tras S2 (na odcinku węzeł „Puławska” - węzeł „Lubelska”) oraz S7 (na odcinku „Bemowo” - „Czołnowo”), jest niezwykle ważną inwestycją z punktu widzenia ruchu zarówno tranzytowego jak i lokalnego. Trasy te stanowią część tzw. ringu warszawskiego. Realizacja inwestycji zdecydowanie przyczyni się do poprawy komunikacji pomiędzy dzielnicami Warszawy oraz ułatwi dojazd do Lotniska Chopina na Okęciu zarówno od strony północnej, jak i wschodniej.

Ze względu na istniejący układ urbanistyczno-topograficzny inwestycja na odcinku „Puławska” - „Lubelska” napotyka wiele trudności. Na 19,5 kilometrowym odcinku trasy najważniejsze wyzwania inwestycyjne stanowią będąc tunel pod Ursynowem o długości ponad 2600 metrów oraz estakady w Mazowieckim Parku Krajobrazowym.

dy Dzielnicy Ursynów w dniu 12 lipca 2013 r.). Jedną z lokalizacji tymczasowego umiejscowienia bazarku jest rozpatrywane miejsce w sąsiedztwie bloków przy ul. Polaka (działki nr ew. 7/5 i 7/6 z obrębem 1-10-27, obecnie pętla autobusowa). Z uwagi na to, że jest to miejsce, które będzie znajdowało się bezpośrednio przy realizowanej inwestycji, chciałbym poznać Państwa stanowisko – czy ze względu na bezpieczeństwo będzie możliwe przeniesienie targowiska do wyżej wymienionej lokalizacji?

2. W których miejscach zostaną zlokalizowane zaplecza budowy drogi ekspresowej S2 południowej obwodnicy Warszawy?

3. Budowa drogi ekspresowej S2 południowej obwodnicy Warszawy będzie powodowała wiele tymczasowych utrudnień dla mieszkańców. Dlatego proszę o udzielenie odpowiedzi na pytanie: jakie działania zostaną podjęte przez GDDKiA oraz wykonawcę w celu zapewnienia mieszkańcom szczegółowych informacji

Czy za to zadanie będzie odpowiadała GDDKiA czy m. st. Warszawa?

5. W jaki sposób mierzona będzie jakość powietrza przy wylotach tunelu? Jaki system wentylacji zostanie zastosowany przez wykonawcę w celu zapewnienia ochrony zdrowia mieszkańców Ursynowa, ze szczególnym uwzględnieniem nieruchomości położonych w bezpośrednim sąsiedztwie tunelu?

[...]

W związku z licznymi sygnałami od mieszkańców oraz samorządowców dzielnicy Ursynów, zwracam się z uprzejmą prośbą do GDDKiA o przedstawienie szczegółowych informacji w sprawie możliwości budowy wiaduktu WD-1 na przedłużeniu ul. Spornej nad torami kolei radomskiej i przyszłą trasą S7 w stronę Krakowa.

Z uzyskanych przeze mnie informacji wynika, że budowa tego wiaduktu jest bardzo oczekiwana przez mieszkańców tzw. Zielonego Ursynowa i terenów graniczących z m. st. Warszawa (Dawidy Bankowe, Raszyn, Lesznówola).

Rada Dzielnicy Ursynów już dwukrotnie (26.06.2014 i 17.06.2015) podejmowała stanowiska w sprawie budowy wiaduktu WD-1 nad trasą S7 i linią kolejową nr 8 w ciągu ul. Spornej. Dodatkowo Zarząd Dzielnicy Ursynów w swojej uchwale z 17.06.2015 roku wystąpił do Prezydenta m. st. Warszawy o dokonanie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2015-2042 polegających na wprowadzeniu na rok 2021 i 2022 następujących zadań: budowa ul. Spornej na odcinku Poloneza – tor kolejowe oraz budowa ulicy Poloneza na odcinku od ul. Spornej do ul. Ludwinowskiej. Oba zadania były warunkiem dalszych działań Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) w sprawie wprowadzenia budowy tego wiaduktu do przetargu budowy trasy S7 Warszawa - Grójec.

Warto zaznaczyć, że w przygotowywanym obecnie do uchwalenia przez Radę Warszawy miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Zachodniego Pasma Pyrskiego w rejonie ul. Spornej został uwzględniony wiadukt WD-1 przy ul. Spornej, która w tym planie jest ulicą zbiorczą, zaś ul. Baletowa jest ulicą lokalną.

W związku z powyższym zwracam się z uprzejmą prośbą o przeanalizowanie powyższych argumentów i podjęcie ewentualnych działań zmierzających do przywrócenia budowy wiaduktu WD-1 nad trasą S7 i linią kolejową nr 8 w ciągu ul. Spornej, jako inwestycji bardzo oczekiwanej społecznie, wspieranej przez środowiska samorządowców Ursynowa oraz wpisującej się w założenia uchwalanego planu zagospodarowania przestrzennego Zachodniego Pasma Pyrskiego w rejonie ul. Spornej.”



mi Nasz Ursynów się interesuje od dłuższego czasu, tj. przyszłą lokalizacją „Bazarku na Dołku”, na miejscu którego zlokalizowane będzie zaplecze budowy drogi ekspresowej S2 – południowej obwodnicy Warszawy. Chcemy wiedzieć, czy po zakończeniu budowy drogi ekspresowej S2 południowej obwodnicy Warszawy planowane jest stworzenie parku komunikacyjnego położonego nad tunelem w liniach rozgraniczających POW? Mamy nadzieję, że w niedługim czasie przekażemy mieszkańcom dobrą odpowiedź na powyższe kwestie.

Paweł LENARCZYK
radny Dzielnicy
Klub „Nasz Ursynów”

Interpelacja poselska nr 1344 ws. Południowej Obwodnicy Warszawy i wiaduktu nad S-7 na przedłużeniu ul. Spornej (fragmenty):

Mieszkańcy Ursynowa, którzy zgłosili się do mojego biura poselskiego, są zaniepokojeni, że w związku z realizacją inwestycji w rejonie ich miejsca zamieszkania mogą napotkać trudności związane z codziennym funkcjonowaniem. Wyrażają również obawę co do późniejszego zagospodarowania przestrzeni nad tunelem. Wobec tego zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami:

1. Istnienie „Bazarku na Dołku” jest niezwykle ważne dla mieszkańców Ursynowa. Odgrywa on znaczącą rolę w życiu lokalnej społeczności i jest on bardzo popularnym miejscem na mapie dzielnicy. W związku z budową drogi ekspresowej S2 południowej obwodnicy Warszawy nie będzie możliwe istnienie targowiska w czasie trwania inwestycji w obecnej lokalizacji (zostało to potwierdzone odpowiedzią GDDKiA do Ra-

na temat inwestycji? Czy znany jest już szczegółowy harmonogram prac dla trzech etapów budowy S2 – południowej obwodnicy Warszawy? Gdzie będą znajdowały się wjazdy i wyjazdy na budowę południowej obwodnicy Warszawy? W jaki sposób będą zorganizowane ewentualne objazdy?

4. Czy po zakończeniu budowy drogi ekspresowej S2 południowej obwodnicy Warszawy planowane jest stworzenie parku komunikacyjnego położonego nad tunelem w liniach rozgraniczających POW? Jest to postulat szeroko popierany przez mieszkańców (m. in. zbudowanie drogi rowerowej na całej długości trasy połączonej z istniejącym systemem dróg rowerowych; ścieżka biegowa na całej długości trasy, ścieżka spacerowa, skatepark, place zabaw dla różnych grup wiekowych dzieci, miejsca do ćwiczeń dla młodzieży, dorosłych i seniorów, etc.).

Zdaniem radnej Katarzyny Polak

Rodzice sześciolatków na „ścieżce zdrowia”

Rekrutacja do przedszkoli, oddziałów przedszkolnych i szkół podstawowych to dla wielu rodziców tegorocznych sześciolatków przysłowiowa droga przez mękę.

Chociaż obecny polski Rząd doprowadził do zniesienia obowiązku szkolnego dla sześciolatków i dał rodzicom możliwość samodzielnego zdecydowania o dalszej edukacji własnego dziecka, to władze Warszawy nadal chcą podejmować decyzję za nich.

W przeciwieństwie do innych miast, gdzie rodziców 6-latków próbuje się poprzez różne systemy informowania i zachęty przekonać do posłania dziecka do klasy pierwszej, władze Warszawy poszły w kierunku dezinformacji i „straszania”.

Znowelizowana ustawa o systemie oświaty pozwala rodzicom sześciolatków na wybór jednej z trzech opcji: pozostawienie dziecka w przedszkolu, wysłanie go do oddziału przedszkolnego (tzw. „zerówka”) w szkole lub do klasy pierwszej szkoły podstawowej. Tymczasem w dystrybuowanych na Ursynowie materiałach, wydanych na zlecenie Zarządu Dzielnicy, czytamy: „w nadchodzącym roku szkolnym 2016/2017 możecie Państwo zdecydować czy Wasze dziecko w wieku 6 lat pójdzie do pierwszej klasy szkoły podstawowej, czy też do oddziału przedszkolnego w szkole.” I tyle. Ani słowa o możliwości pozostawienia dziecka w przedszkolu!

Tym rodzicom, którzy jednak znali swoje prawa i chcieli pozostawić dziecko na kolejny rok w



przedszkolu, rzucano kłody pod nogi: utrudniano dostęp do druków deklaracji o kontynuacji edukacji w przedszkolu, odmawiano przyjęcia deklaracji, informowano, że miejsc dla 6-latków w przedszkolach nie będzie i że, co najwyżej, utworzone zostaną oddziały zamiejscowe w szkołach, ale nie wiadomo których... Te przypadki – to tylko wierzchołek góry lodowej.

Dlaczego rodzice 6-latków na Ursynowie musieli wykazać się nie lada determinacją, aby móc skorzystać ze swego prawa? Dlaczego dopuszczono się tak skandalicznych działań?! Oficjalnie podawany powodem jest niedostateczna liczba miejsc w przedszkolach. Tylko czy bez zebrań informacji o liczbie chętnych do pozostawienia 6-latka w przedszkolu można ocenić, czy rzeczywiście zabraknie

miejsc dla 3-latków i ewentualnie – ile miałyby tych miejsc brakować? Odpowiedź brzmi: nie.

Nie dajmy się jednak zwieść, że decydentami na Ursynowie powodowała głównie troska o dzieci 3-letnie. Najprawdopodobniej w ograniczeniu rodzicom w Warszawie danego im ustawą WOLNEGO wyboru chodziło po prostu o pieniądze. Utrzymanie 6-latka w przedszkolu na Ursynowie kosztuje samorząd ok. 11 tys. złotych. To samo dziecko w pierwszej klasie szkoły podstawowej generuje koszt 7,5 tysiąca. Już w skali samego Ursynowa jest to ogromna „oszczędność”. Władze miasta zdają się jednak zapominać, że dzieci to inwestycja, a nie koszt!

Katarzyna Polak
Radna Dzielnicy Ursynów
(z ramienia PiS)

X Katolickie Dni Filmowe

12-13 marca 2016 r.

Mokotowski Dom Kultury CENTRUM ŁOWICKA, ul. Łowicka 21, Warszawa

PATRONAT HONOROWY:
dr Artur Górski,
Poseł na Sejm RP

PARTNER GŁÓWNY:



ORLEN

Program:

Sobota, 12 marca 2016

- 12:00 **Otwarcie pokazów**
12:10 **Żona Araba**, reż. Anna Pietraszek, 25'
12:40 **Orłem być**, reż. Anna Pietraszek, 20'
13:00 **Dopóki żyję**, reż. Ewa Stankiewicz, Jan Pospieszalski, 35'
13:40 **VII Festiwal Niepokorni Niezłomni Wyklęci 2015 - retrospekcja**
Stella, reż. Maciej Pawlicki, Nagroda Główna im. Janusza Krupskiego, 50'
Jaster – tajemnica Hela, reż. Małgorzata Walczak, Marek Tomasz Pawłowski, 60',
Nagroda Dyrektora Festiwalu
Przerwa
Wolność i Niezawisłość. Ostatnia Nadzieja, reż. Sławomir Górski, 46',
Złoty Opornik VII Festiwalu „Niepokorni, Niezłomni, Wyklęci”
Tropem Wyklętych, reż. Arkadiusz Gołębiewski, 25'
17:20 **List biskupów**, reż. Mirosław Bork, 50' (po projekcji spotkanie z autorem filmu)
18:30 **Wierność**, spektakl teatralny 2010, reż. Paweł Woldan, 90'; I Nagroda Festiwalu Niepokalanów 2011
Zakończenie ok. 20:00



Chrzest 966.pl

Niedziela, 13 marca 2016

- 12:00 **Otwarcie pokazów**
12:10 **Pielgrzym**, reż. Paweł Józwiak-Rodan, 61'
13:15 **Październikowa rewolucja**, reż. Krystian Kratiuk, 40'
14:00 **Przerwa**
14:15 **Prześladowania chrześcijan na świecie**
Tam gdzie Bóg płacze – Syria, reportaż TV Trwam, 30'
Złoto próbuje się w ogniu - Irak, reportaż TV Trwam, 44'
Niedźwiedzia przysługa, reż. Bernadeta Grabowska, Piotr Grabowski, reportaż TV Trwam, 24'
16:00 **Przerwa**
16:30 **Zginiecie jak wszyscy niewierni**, reż. Witold Gadowski, Maciej Grabysa, Michał Król, 25'
17:00 **Być Koptem**, reż. Maciej Grabysa, Michał Król, 24'; I nagroda na XXIX Międzynarodowym Festiwalu Filmów i Multimediów Niepokalanów 2014
Po projekcji spotkanie z twórcami filmów „Zginiecie jak wszyscy niewierni” i „Być Koptem”
17:50 **Przerwa**
18:00 **Zakazany Bóg**, dramat historyczny, Hiszpania; reż. Pablo Moreno, 2013, 133'
Zakończenie ok. 20:15



W przerwach zapraszamy do dobrze zaopatrzonego bufetu

WSTĘP WOLNY

Więcej na: www.fundacjaswkazimierza.pl

Organizatorzy: Mokotowski Dom Kultury „Centrum Łowicka”, Fundacja im. Św. Kazimierza Królewicza

Patronat medialny:



Nasz Dziennik

frondapl

niedziela

idziemy

OPOKA

hossa!

wSIECI



PCh24.pl

Polonia Christiana

PASSA

POŁUDNIE

Kurier Praski

Stryjeńskich w ogniu – ale tylko dziwnej dyskusji

Ja wiem lepiej – i basta!

Posiadanie własnej opinii na dany temat jest z reguły dobrym zjawiskiem. Człowiek inteligentny, świadomy otaczającego go świata nie powinien bezrefleksyjnie przyjmować wszystkiego, co do niego trafia, ale zastanowić się nad tym, wyciągnąć wnioski.

Niestety, bardzo często pod pojęciem wyrażania własnego zdania umieszczamy narzucanie innym swoich poglądów poprzez niepopartą argumentami krytykę innego niż nasz punktu widzenia, często przyjmującą formę agresji słownej.

Nic wielkiego się nie dzieje, jeśli temat jest błahy i niewymagający żadnej wiedzy ponad nasze zwykłe doświadczenie, gorzej jest wtedy, gdy bronimy czegoś, o czym nie mamy nawet pojęcia. Zaczniemy od przykładu o najmniejszym ciężarze, a zarazem najczęstszego, jakim jest sport. Komu z nas nie zdarzyło się żywiołowo komentować poczynania białoczerwonych podczas ważnego meczu? „No strzela! Gdzie ty masz oczy?! Jak można tak podawać?! No ja to bym na pewno strzelił!” Nazwałbym to syndromem niedosłego piłkarza - trampkarza. Istnieje jednak jeszcze druga kategoria - aspirujący trener klasy podwórkowej: „Jak on mógł wystawić takie drewno? Czemu nie grają pressingiem?! Ja to bym wystawił inną jednostkę”. I tak przykłady ze świata sportu mnożyć można w nieskończoność. Są jeszcze przecież skoki narciarskie, siatkówka, piłka ręczna, lekkoatletyka, boks itd. Oczywiście można powiedzieć, że to emocje, że błahostki, że nikt tego nie traktuje na serio. Owszem, z reguły po meczu emocje opadają i potrafimy na chłodno przyjrzeć się rozgrywce, ale ta nasza sportowa wszechwiedza i samozmiałość oddziałuje na inne sfery naszego życia, a to już może prowadzić do nieprzyjemnych sytuacji.



Przykładów nie trzeba szukać daleko. Wystarczy rozejrzeć się dookoła naszej lokalnej społeczności. Gorący ostatnio temat przebudowy ulicy Stryjeńskich na Ursynowie. Nie chcę zagłębiać się tutaj w sam projekt, bo nie to jest moim celem, ale warto tylko przypomnieć, że chodzi o zwężenie jezdni do jednego pasa ruchu i dodanie pasów rowerowych. Moja pierwsza myśl, jako kierowcy: Czy to na pewno rozsądna propozycja? Po co zwężać drogę, która i tak w godzinach szczytu potrafi być zakorkowana? Z drugiej strony to zwiędzi projekt z Budżetu Partycypacyjnego, więc pewnie musi być zrealizowany? Jako mieszkaniec Kabat, będąc bezpośrednio zainteresowany sprawą, postanowiłem zgłębić temat. Dowiedziałem się o spotkaniu z przedstawicielem Zarządu Dróg Miejskich organizowanym przez lokalne stowarzyszenie Projekt Ursynów, na

którym mieszkańcy mieliby możliwość zapoznania się z projektem i zgłoszenia ewentualnych uwag. Pomyślałem: pójde, dowiem się czegoś więcej, wyrobię sobie opinię. Poszedłem.

Pelna sala, atmosfera gorąca. Nic dziwnego, w końcu wiele osób obawia się o płynność ruchu po zmianach. Z sali padają pytania, jedno za drugim. W końcu ktoś pyta o aktualne natężenie ruchu. Przedstawiciel ZDM-u odpowiada przedstawiając wyliczenia. Sala wybucha śmiechem. Wtem jeden mężczyzna głośno komentuje: „Skąd on wziął te dane? Panie! Tam dwa razy więcej samochodów jeździ!”. „Dobrze pan mówi!” – wtóruje mu inny. Moderujący spotkanie przedstawiciel Projektu Ursynów próbują tonować nastroje, na chwilę się udaje. Kolejne pytanie, tym razem dotyczące kosztów modernizacji. Pada odpowiedź. I znowu to samo. „Kto wam to li-

czył? Za tyle to będzie bubel nie droga!” Kolejne pytanie i kolejne mało subtelne komentarze. Widać, że sala jest coraz bardziej wzburzona. Pojawiają się głosy o niekompetencji urzędu dzielnicy. Nagle słyszę, jak jedna z pań mówi do drugiej: „Dlaczego nas wcześniej nie informowano?! Specjalnie robią zebra- nie już po fakcie. Chcą, żebyśmy stali w korkach!”

Niestety, nie mogłem zostać do końca spotkania. Wyszedłem. Czuję zażenowanie. Zażenowanie postawą i komentarzami niektórych osób. Rozumiem, że ktoś może być niezadowolony z planowanych zmian, ale czemu ma służyć wysmiewanie i komentowanie suchych danych pomiarowych? Skąd pan Mietek wie lepiej od pracownika ZDM, jakie są natężenia ruchu?! Prowadził badania? Zna się na tym? A jeśli ma wątpliwości, to niech zapyta w kulturalny sposób, a

nie wysmiewa odpowiedź jednocześnie snując swoje domysły. Skąd pan Mirek wie lepiej ile będzie kosztowała inwestycja, skoro nie raczył się wcześniej nawet zapoznać z dokładnym projektem?! Wreszcie, dlaczego pani Krysią twierdzi, że nie było wcześniejszych informacji dotyczących projektu, upierając się, że spotkanie z przedstawicielem ZDM zorganizowano za późno (warto tu przypomnieć, że spotkanie zorganizowane zostało 10 lutego br. przez Projekt Ursynów niezależnie od dzielnicy, właśnie dzięki sygnałom mieszkańców o konieczności takiego spotkania) i dlaczego jednocześnie pani Krysią zakłada, że „ktoś” chce, żeby mieszkańcy stali w korkach? Ja wiem dlaczego. Ignorancja oraz przeświadczenie o tym, że to JA wiem lepiej. Otóż nie, nie wiem lepiej. Nie znam się na tym, nie liczyłem tam natężenia ruchu, nie wiem jak projektuje się węzły drogowe. Dlatego nie komentuję bezmyślnie. Wiem jednak, na czym polega Budżet Partycypacyjny i dlaczego ten projekt został wybrany. Wiem, dlaczego spotkanie jest w takim, a nie innym terminie, i wreszcie wiem, że decyzja zapadła pół roku temu i było mnóstwo informacji na ten temat. Skąd to wiem? Bo jestem świadomym obywatelem i dlatego sprawami dzielnicy interesuję się nie od święta, gdy pojawia się konflikt, ale na co dzień.

Tego typu kwestii spornych na samym Ursynowie jest dużo więcej. W każdej z nich znajdują się ludzie, którzy bez względu na przedstawiane im argumenty, albo często suche fakty, wiedzą lepiej. Dlatego zanim następnym razem zabierzemy głos na spotkaniu, zanim napiszemy krytyczny komentarz, zrewidujmy naszą wiedzę na określony temat. Jeśli mamy braki, uzupełnijmy je wcześniej i wtedy przystąpmy do kulturalnej dyskusji. Wiem, że łatwo jest pouczać innych, ale przecież to właśnie ja wiem lepiej.

Łukasz Błaszczyk

Doświetlenie przejść dla pieszych na Ursynowie

Będzie jaśniej i bezpieczniej

Już niebawem na wielu ursynowskich „zebrach” powstaną specjalne lampy doświetlające, dzięki którym piesi będą lepiej widoczni. Zarząd Dróg Miejskich ogłosił przetarg na realizację projektu do budżetu partycypacyjnego, który w ubiegłym roku uzyskał duże poparcie mieszkańców.

Jako autor tego projektu przykładałam dużą wagę do bezpieczeństwa pieszych na naszej dzielnicy, dlatego bardzo się cieszę, że mogę choć trochę je poprawić i uroczyście deklaruje – to na pewno nie koniec!

Lampy doświetlające powstaną na trzech przejściach przez ulicę Belgradzką, na rogu Lanciego i Migdałowej, na przejściu przez Wąwozową przy ul. Dembego oraz na skrzyżowaniu Stryjeńskich i Przy Bażantarni. Taki wybór wynikał z dwóch powodów: po pierwsze są to przejścia pozbawione sygnalizacji świetlnej, czyli w naturalny sposób bardziej narażone na niebezpieczeństwo. Po drugie, wchodziły tu w grę ograniczenia samego budżetu partycypacyjnego – musiałem zdecydować się na jakiś obszar, więc z racji miejsca zamieszkania wybrałem Ursynów Wysoki Południowy czyli teren od ul. Płaskowickiej w stronę Kabat. Upierając się też wszelkie pytania, już

wyjaśniam dlaczego nie zgłosiłem żadnych przejść na Płaskowickiej, które wprost wołają o dodatkowe oświetlenie. Ze względu na nadchodzącą budowę tunelu Południowej Obwodnicy Warszawy ulica ta i tak będzie podlegała znacznej przebudowie. Wprowadzanie na niej zmian teraz byłoby wyrzuceniem (naszych) pieniędzy w błoto. Będę jednak pilnował, aby po remoncie ulica Płaskowickiej była znacznie bezpieczniejsza niż dziś.

Czy takie oświetlenie faktycznie jest potrzebne? Jak wskazują statystyki, co trzecie potrącenie pieszego zdarza się w miesiącach październik-grudzień, a większość wypadków ma miejsce między godz. 16 a 19. Związek intensywnego ruchu „godzin szczytu” z szybko zapadającym zmrokiem wydaje się więc oczywisty. Jak dodamy do tego śliską nawierzchnię oraz ciemne, zimowe ubrania, to mamy idealną receptę na wypadek. Jako kierowca sam doskonale wiem, jak trudno dostrzec niektórych pieszych aż do ostatnich metrów przed przejściem. Potwierdzają to zresztą badania naukowe – pomiary luminacji na przejściach dla pieszych jednoznacznie wskazują, że tradycyjne latarnie sodowe (czyli takie o pomarańczowym świetle) są niewystarczające, aby prawidłowo oświetlić pieszego. Montaż lamp doświetlających w znac-

nym stopniu to poprawia. Przy mokrej lub oblodzonej jezdni nawet kilka metrów różnicy może zaważyć na czyimś życiu.

ZDM wykonał już specyfikację projektu, do 14 marca można zgłaszać oferty w przetargu. Postanowiłem przyjrzeć się nieco jego warunkom, prosząc o pomoc specjalistę. Jak ocenił pan Krzysztof Długocki, projektant oświetlenia w jednej z firm, „projekty są wykonane dobrze, jednak nie uwzględniają wszystkich aspektów.” Wytłumaczył, że zawierają one wyłącznie natężenie poziome oświetlenia wytworzone na przejściu dla pieszych, co daje kierowcy i pieszu wyłącznie informację, jak postrzegają oni samo przejście. Nie mówi to nam jednak jak postrzegany jest pieszy przez kierowcę, co jest znacznie istotniejsze. Wiadomość pieszego na przejściu ocenia się przez kontrast sylwetki pieszego z tłem. Nie znaczy to oczywiście, że oświetlenie będzie odpowiednie, ale brakuje tego w specyfikacji przetargu. Mam nadzieję, że ostateczne rozwiązania będą wystarczające, ale dla pewności będę uważnie monitorował cały proces.

O doświetlaniu przejść dla pieszych mówię już od paru lat, w programie Inicjatywy Mieszkańców Ursynowa był i dalej jest to bardzo ważny element. Cieszę się, że moje działania zaczynają przy-

nosić efekty, także w postaci większej świadomości problemu. W ubiegłorocznym budżecie partycypacyjnym mój projekt był jedyny, dziś propozycje doświetlenia przejść dla pieszych zostały złożone już na całym Ursynowie, a dzielnica z własnej inicjatywy doświetliła „zebrzy” na ul. Jezewskiej. Już teraz zachęcam do popar-

cia takich projektów, aby na Ursynowie było jaśniej i bezpieczniej.

Antoni Pomianowski
Prezes Inicjatywy
Mieszkańców Ursynowa

Lista przejść, które zostaną doświetlone w najbliższych miesiącach:

– Ul. Belgradzka przy ul. Łokajskiego

– Ul. Belgradzka przy budynku nr 4 (Lasek Brzozowy)

– Ul. Belgradzka przy budynku nr 48 (Zabińskiego)

– Ul. Lanciego przy Migdałowej (dwa przejścia)

– Ul. Stryjeńskich przy ul. Przy Bażantarni (dwa przejścia)

– Ul. Wąwozowa przy ul. Dembego



Przedszkole „Szkrabki” i SP im. Lindego przykładem kreatywnej edukacji

Współczesne szkoły i przedszkola znacznie różnią się od tych sprzed kilkadziesiąt lat. Szybkie zmiany w zakresie edukacji i rozpowszechnianie wiedzy pedagogicznej sprawiły, że rodzice coraz częściej chcą świadomie uczestniczyć w procesie wychowawczo-dydaktycznym swojego dziecka. Nic dziwnego, że znacznie większą wagę przykładają również do wyboru placówki.

Oferta szkół i przedszkoli z roku na rok jest coraz bogatsza i w coraz większym stopniu odpowiada zarówno na potrzeby dzieci, jak i rodziców. Jak zmieniło się myślenie o edukacji i w jaki sposób współczesne koncepcje pedagogiczne są realizowane w niepublicznych placówkach na warszawskim Ursynowie? Przekonał się odwiedzając Przedszkole „Szkrabki” i Szkołę Podstawową im. Samuela Bogumiła Lindego.

Amerkański psycholog Abraham Maslow w swojej teorii hierarchii potrzeb zauważył, że podstawą rozwoju każdego człowieka jest zapewnienie bezpieczeństwa fizycznego i psychicznego. Dopiero po

cedyktor Szkoły Podstawowej im. S. B. Lindego – uważa, że tworzenie bezpiecznej atmosfery powinno być podstawą funkcjonowania każdej placówki edukacyjnej:

– Wzajemnie okazywany sobie szacunek, możliwość znalezienia wsparcia i opieki oraz jednolite, zrozumiałe dla wszystkich zasady, zapewniają poczucie stałości i wyznaczają granice, w których dziecko może działać spontanicznie i swobodnie, bez naruszania wolności innych. Dopiero na takim fundamencie może być kształtowane poczucie własnej wartości, a w dalszej kolejności pojawia się potrzeba samorealizacji – w tym potrzeba wiedzy, rozumienia i rozwoju własnych umiejętności.

Agnieszka Bednarkiewicz-Sowińska – dyrektor placówek oświatowych i prezes Fundacji Ewangelickie Towarzystwo Oświatowe – mówiąc o początkach swojej działalności, podkreśla, że nadrzędnym celem Fundacji było stworzenie placówek o spójnym systemie dydaktyczno-wychowawczym:

– Funkcjonujące już Przedszkole i Szkoła Podstawowa umożliwiają dzieciom przebywanie w stabilnym śro-

dziu. Dziś widzi się go raczej jako przewodnika, który umożliwia dzieciom samodzielne działanie w poszukiwaniu odpowiedzi na nurtujące je pytania. Zamiast wykładu jest więc działanie, eksperymentowanie, doświadczanie. Dotyczy to zarówno dzieci w wieku przedszkolnym, jak i tych, które rozpoczęły już naukę w szkole. Jak zauważa jedna z nauczycielek edukacji wczesnoszkolnej ze Szkoły Podstawowej im. S. B. Lindego:

– W początkowym etapie edukacji potrzeba samodzielnego doświadczania

re skłaniają dzieci do samodzielnej aktywności. Jeśli w pobliżu placówki odnaleźć można różnorodne środowiska przyrodnicze, krótkie wycieczki umożliwią badania w terenie i zbieranie materiału przyrodniczego, który później można wykorzystać w trakcie zajęć.

– Każda wycieczka daje dzieciom dużo radości płynącej z samodzielnego doświadczania i odkrywania tajemnic otaczającego je świata. Uczą się słuchać, patrzeć i rozumieć procesy zachodzące w naturze. Także w sali,

nianie i rozwijanie tych indywidualnych predyspozycji. Jednocześnie składamy do brania odpowiedzialności, planowania swoich działań, podejmowania współpracy z rówieśnikami, a wszystko to, aby umożliwić rozwój nie tylko w zakresie umiejętności poznawczych, ale także społecznych i emocjonalnych. Dzięki ukształtowanej w ten sposób wewnętrznej motywacji i odporności emocjonalnej, dziecko jest świadome własnych możliwości, potrafi zarówno pomóc, jak i skorzystać ze wsparcia innych osób, nie obawia



zaspokojeniu potrzeb niższego rzędu, takich jak dostęp do wody, jedzenia, możliwość odpoczynku, a w dalszej kolejności zapewnieniu stabilności środowiska, pojawia się pragnienie indywidualnego rozwoju intelektualnego i duchowego. Nic więc dziwnego, że myśląc o edukacji swojego dziecka, rodzice coraz częściej skupiają się nie tylko na aspektach dydaktycznych, ale także na rozwoju społeczno-emocjonalnym. Nie tyle bowiem to, co dziecko wie i potrafi zrobić, ile to, w jaki sposób radzi sobie w relacjach z innymi i z własnymi emocjami, determinuje jego funkcjonowanie w otaczającym świecie.

Małgorzata Kwiatkowska – dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Szkrabki” i wi-

dowisku na tym etapie życia, kiedy to właśnie bezpieczeństwo jest szczególnie ważne dla ich harmonijnego rozwoju. Podstawą naszych działań są z jednej strony wartości: tolerancja, pracowitość i szacunek wobec innych, z drugiej zaś dążenie do rozwoju umiejętności matematycznych, językowych, muzycznych oraz kształtowanie sprawności ruchowej. A wszystko to w oparciu o jednolite zasady i metody pracy.

Mówiąc o metodach i formach pracy we współczesnej szkole, podkreśla się znaczenie aktywności dziecka. W myśleniu o edukacji dawno odrzucona została koncepcja nauczyciela, który przekazuje wiedzę, wtłaczając ją w bierne umysły

nia jest bardzo silna. Nie powinno się jej ograniczać, a wręcz przeciwnie – należy w jak największym stopniu wykorzystywać ją do rozbudzania wewnętrznej motywacji do nauki. Dopiero wtedy, gdy dziecko jest ciekawe, samodzielnie planuje i podejmuje działania, w pełni rozwija zdolność logicznego myślenia i odpowiedzialność. A są to umiejętności przydatne w realizacji wielu zadań, nie tylko na lekcji – takie, które warto kształtować w myśl zasady, że „uczymy się dla życia, nie dla szkoły”.

Rolą nauczyciela jest tworzenie takich warunków pracy, które będą pobudzać i zachęcać do działania. Bez wątpienia sprzyjają temu przestronne sale i atrakcyjne pomoce dydaktyczne, któ-

dzięki lupom, próbkom, menzurkom, nawet najmłodsze dzieci mogą poczuć się jak prawdziwi naukowcy. W trakcie zajęć nie tylko obserwują eksperymenty, ale sami je wykonują, ucząc się stawiania hipotez, obserwacji zachodzących procesów, a także formułowania wniosków – mówi jedna z nauczycielek z Przedszkola „Szkrabki”.

Jednak na tym nie kończą się zadania nauczyciela. Szczególnie ważne w pracy z grupą jest patrzeć na każde dziecko, jak na jednostkę – dostrzeganie jej indywidualnych potrzeb i predyspozycji. Nie można przy tym zapominać, że każda osoba nieustannie funkcjonuje w relacjach z innymi – jest częścią społeczeństwa, w różnorodnych sytuacjach musi wykazać się umiejętnością współpracy, skutecznej komunikacji i odpowiedzialności. Jak we współczesnej edukacji skutecznie realizować tak odmienne cele?

– Wspieranie dziecka w dążeniu do odnalezienia jak najskuteczniejszych dla siebie metody uczenia się jest podstawowym zadaniem szkoły – mówi metodyk Ewa Janus. Nasze myślenie o edukacji opiera się na przekonaniu, że dzieci różnią się między sobą zdolnościami, zainteresowaniami, sposobem przyswajania informacji. Zadaniem nauczycieli jest pobudzanie, wzmac-

nię trudności i chętnie podejmuje nowe wyzwania.

A gdzie w tym wszystkim jest rola rodzica? Choć wybór przedszkola lub szkoły jest zwykle najważniejszą decyzją dotyczącą edukacji dziecka, to jest to dopiero początek drogi.

– Współpraca z rodzicami jest naturalną częścią naszej pracy. To właśnie rodzic jest i na zawsze pozostanie pierwszym nauczycielem swojego dziecka. Wychowawca w szkole lub przedszkolu staje się jedynie jedną ze stron procesu dydaktyczno-wychowawczego. Jego zadaniem jest osiągnięcie porozumienia i dobra komunikacja na zasadach, które będą akceptowane przez rodziców i uczniów. Doceniając to, co wspólne i odnosząc się z szacunkiem do tego, co inne, swoją postawą uczymy otwartości i tolerancji, a także pokazujemy jak budować pozytywne relacje z innymi – zauważa Anna Kopaniak, pedagog szkolny.

– Ważne jest, żeby nie tylko dzieci, ale i rodzice dobrze czuli się w wybranej przez siebie placówce. – podkreśla Małgorzata Kwiatkowska. Tylko w oparciu o wzajemne zaufanie i życzliwość można budować bezpieczne środowisko, w którym uczniowie nie tylko zdobędą wiedzę i umiejętności, ale staną się samodzielnymi, odpowiedzialnymi i twórczymi jednostkami gotowymi do podejmowania wyzwań, które przynosi życie.

Ciekawa wiosna w Dorożkarni...

Ciekawą ofertę na marzec przygotował siekierkowski Dom Kultury Dorożkarnia:

12 marca (sobota), godz. 10.00 – 12.00 – Rysujemy! – warsztaty rysunku

Tym razem ćwiczenia z portretem, tatuażem, maską. Uczestnicy zapoznają się z różnymi sposobami rysowania portretów i przedstawiania na papierze proporcji twarzy. Będą też ćwiczenia z wyobraźni. Warsztaty dla młodzieży od lat 11. Udział w warsztatach jest bezpłatny, ale obowiązują zapisy: tel. 22 841 91 22.

13 marca (niedziela) – godz. 12.00 – 16.00 – KIERMASZ WIOSENNY w ramach projektu

Aktywne Siekierki’ 2016, projekt Fundacji BO WARTO

Będzie to spotkanie mieszkańców połączone z rodzinnymi warsztatami tworzenia nietypowych pisanek, kwiatów z bibuły i stroików świątecznych. Podczas kiermaszu będzie można także nabyć dekoracje świąteczne, artykuły spożywcze i inne tworzone przez mieszkańców Siekierki. Jednym z punktów programu kiermaszowego będzie opowieść o zwyczajach wielkanocnych jakie panowały kiedyś na Siekierkach oraz rozstrzygnięcie konkursu na kartkę wielkanocną.

17 marca (czwartek), godz. 9.00 – 12.00. Przegląd Twórczości Artystycznej Dzieci i Młodzieży Mokotowa – konkurs taneczny.

Konkurs realizowany jest w ramach 12 Przeglądu Twórczości Artystycznej Dzieci i Młodzieży Mokotowa.

Festiwal adresowany jest do uczniów mokotowskich szkół. Podzielony został na dwa etapy. W etapie pierwszym Dom Kultury Dorożkarnia zorganizował bezpłatne warsztaty dla nauczycieli przygotowujących szkolne zespoły taneczne do udziału w konkursie.

Etap drugi to przegląd wszystkich zespołów dziecięcych i młodzieżowych z dzielnicowych szkół. Najlepsi zaprezentują się podczas uroczystej Gali 12 Festiwalu Twórczości Artystycznej Dzieci i Młodzieży Mokotowa.





Pobiegli ku pamięci Tomasza Hopfera Wygrał mistrz biegu po schodach

W pierwszą sobotę marca powiński Park Kultury przywitał blisko 400 uczestników rywalizujących ze sobą o miano najlepszego biegacza XXXIV Memoriału Tomasza Hopfera. Młodzi uczestnicy walczyli za to o medale mistrzostw Warszawy i Mazowsza w biegach przełajowych.

Impreza, organizowana nieprzerwanie od 1983 roku, cieszy się nie małą popularnością wśród amatorów biegania zamieszkujących dzielnicę Ursynów i profesjonalnych zawodników okolicznych klubów. W tym roku odbyła się równolegle z mistrzostwami Warszawy i Mazowsza w biegach przełajowych, co znacznie poprawiło frekwencję wśród uczestników.

Na starcie stanęło blisko 400 śmiałków, którzy zmierzili się nie tylko z wymagającą konkurencją, ale także z niełatwym przełajowym dystansem, charakteryzującym się licznymi zakrętami, podbiegami i niełatwą leśną nawierzchnią. Najlepsi zostali nagrodzeni medalami i nagrodami rzeczowymi m. in. z rąk wicemistrza olimpijskiego w sztafecie 4 x 400 m (Montreal 1976), wiceprezesa Akademickiego Klubu Lekkoatletycznego "Ursynów" Jerzego Pietrzyka oraz prezesa okręgowego związku lekkiej atletyki Jacka Zamecznika. Po najważniejszy laur triumfatora memoriału sięgnęli w tym roku Piotr Łobodziński w biegu na 4000 metrów w kategorii OPEN mężczyzn i Dominika Stelmach w tej samej kategorii wśród kobiet na dystansie 2500 metrów. Łobodziński, mistrz świata w bieganiu po schodach, ze znaczną przewagą wyprzedził Krzysztof Wasiewicza i Pawła Krochmala, a wyższość Dominiki Stelmach musiały uznać kolejno Marta Juszińska i Zuzanna Pyszel.

W pozostałych biegach memoriałowych rozegranych w młodszych kategoriach wiekowych triumfowali: Krzysztof Weremczuk, Mateusz Kondej, Aleksandra Płocińska oraz Zuzanna Pyszel.

Szczególną uwagę poświęcić należy najmłodszym zawodnikom, którzy dzielnie walczyli na niełatwym przełajowym terenie, stanowiąc najlepszą wizytówkę imprezy przypominającej prekursora mody na bieganie. Między innymi dzięki Tomaszowi Hopferowi taką popularnością cieszą się dziś tego typu imprezy biegowe, w których jak się okazuje, biorą udział nie tylko licencjonowani zawodnicy i starsi amatorzy biegania, ale również dzieci, być może zaczynające swoje piękne kariery sportowe. To właśnie młodym adeptom biegania dedykowana były zawody krzewiące zdrowy i aktywny styl życia.

W tym roku za organizację memoriału odpowiedzialni byli Akademicki Klub Lekkoatletyczny "Ursynów" wraz z Warszawsko Mazowieckim Okręgowym Związkiem Lekkiej Atletyki, przy wsparciu finansowym Urzędu Dzielnicy Ursynów m. st. Warszawy.

Maciej Topolewski



W sprawie buspasów na Puławskiej

W dniu 17 marca o godz. 18.00 w sali 135 Urzędu Dzielnicy Ursynów odbędzie się wspólne posiedzenie Komisji Zielonego Ursynowa i Komisji Transportu i Infrastruktury. Tematem dyskusji będą projektowane buspasy i drogi rowerowe na Puławskiej. Publiczność mile widziana.

Przestrzenie ciszy - dyskurs z okiem

Od 4 marca w Galerii Działań SMB „Imielin” możemy zanurzyć się w przestrzeni wyłacznie sensualnej dzięki właśnie otwartej wystawie Jolanty Studzińskiej „Przestrzenie Barwy”.

Urodzona w Lublinie artystka, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu oraz Uniwersytetu Politechnicznego w Walencji (doktorat 2008), wprowadza odbiorcę do pozornie spokojnego świata barw. Wielkoformatowe, skrajnie uproszczone obrazy, noszące tytuły „Pustki”, paradoksalnie wypełniają barwą przestrzeń Galerii Działań. Odbiorca zostaje zaproszony do barwnego tunelu, który z jednej strony uspokaja, z drugiej – hipnotyzuje. Spokojne szarości, zielenie i błękity tworzą azyl, podczas gdy żółcie, czerwienie i granaty pobudzają oko i sprawiają wrażenie migoczących.

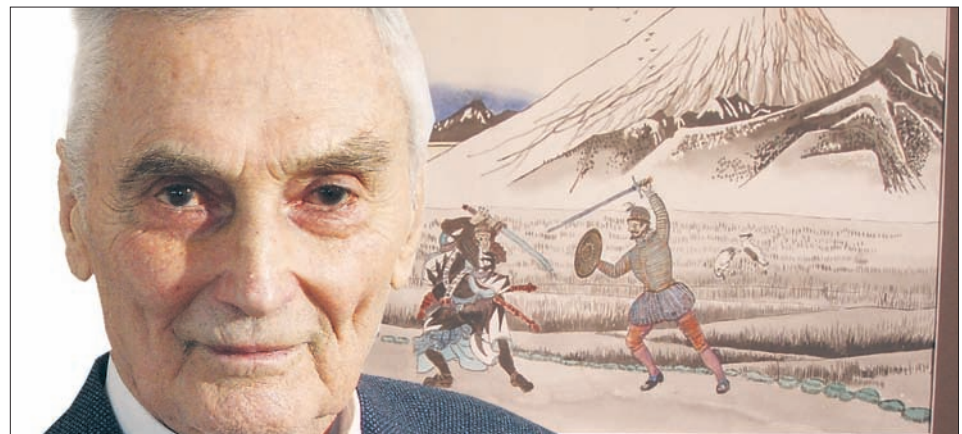
Skojarzenie ze sztuką Marka Rothko jest tutaj zapewne na miejscu, ale Jolanta Studzińska skupiła się na dwóch wyrafinowanych środkach, które można by nazwać dyskursem z okiem. Pierwszym środkiem artystycznym jest gradientowa płaszczyzna koloru, która niemalże obejmuje odbiorcę. Drugim – zaskakującym i wprowadzającym oko w stan niepokoju - są białe płaszczyzny w dolnych partiach obrazów. Widoczna granica między tymi dwiema częściami powoduje, że świat, do którego zostaliśmy zaproszeni przez migoczącą barwę, nieco się od nas oddala. Oko odbiorcy zostaje w ten sposób zaproszone do gry – czy chcemy się zanurzyć w świecie barwy, czy racjonalnie podchodzimy do obrazu i spoglądamy na niego jak na ekran, w którym ten świat się odbija?



Podczas wernisazu artystka zapraszała do własnej interpretacji swojego malarstwa, natomiast Grzegorz Borkowski we wstępie do wystawy zauważył połączenie prac artystki z twórczością Wojciecha Fangora, który na jednym z etapów kariery artystycznej wykorzystywał środki wyrazu charakterystyczne dla sztuki op-artu. Jednak w przypadku malarstwa Jolanty Studzińskiej prócz efektu sfumato, ważną jest wyraźna granica między dwiema przestrzeniami, do których jesteśmy zaproszeni – przestrzeni malarzkiej i przestrzeni realnej i wynikającego z tego dyskursu z okiem.

Wystawę zrealizowano dzięki wsparciu Wydziału Kultury m. st. Warszawy dla Dzielnicy Ursynów. Wystawa czynna do 25 marca 2016 od poniedziałku do piątku, w godz. 14-20.30. **Katarzyna Zadworny**

Szablista z malarskim talentem



Wernisaz niecodziennej wystawy przyciągnął 8 marca do Centrum Kultury Wilanów przy Kolegiackiej tłum miłośników sztuki, którzy mieli okazję podziwiać cykl akwarel Wojciecha Zabłockiego – zatytułowany „Walki samurajów”. To temat w wypadku tego autora nieprzypadkowy, bowiem ten profesor architektury i jednocześnie utalentowany malarz był swego czasu światowej sławy szablistą, który zdobył na czterech igrzyskach trzy olimpijskie medale, ponadto zaś 10 medali mistrzostw globu. Przygotowując się do namalowania obrazów w duchu kultury japońskiej, Zabłocki stoczył w Kraju Kwitnącej Wiśni kilka pojedynków w kendo, tamtejszej odmianie szermierki.

Tam, gdzie gra muzyka... w teatrze

Czy muzyka może pomóc aktorowi teatralnemu w wyrażaniu różnych emocji granej przez niego postaci – od radości, poprzez smutek, po gniew i złość? Jaki rodzaj muzyki pasuje bardziej do pantomimy, a jaki do baletu?

Czym, od strony muzycznej, różni się opera od musicalu? Na te i inne pytania szukano odpowiedzi w Domu Sztuki SMB „Jary” podczas koncertu z adresowanym do najmłodszych słuchaczy cyklu „Tam, gdzie gra muzyka”.

Koncert nosił nazwę „Od baletu do musicalu czyli muzyka w teatrze” i spełnił swoje zadanie uświadomienia dzieciom, jak ważną rolę w zrozumieniu przez widza teatralnego tego, co widzi na scenie, pełni to, co z niej słyszy: a nie jest to sam tekst, ale także właśnie muzyka.

Koncert był bardzo urozmaicony nie tylko dlatego, że ci, którzy wybrali się nań do Domu Sztuki mogli zobaczyć zagrania aktorskie (Jacek Zienkiewicz), pantomimę (Katarzyna Afek) i klasyczny taniec baletowy (Monika Majewska), zawsze oczywiście w powiązaniu z muzyką.

Urozmaicenie polegało też na tym, że wykonawcy koncertu zapraszali na scenę dzieci siedzące na widowni i prowadzili z nimi krótkie, ale pouczające warsztaty teatralno-muzyczne.



W prawo czyli w lewo

Bohaterowie powracają

Mirosław Miroński



Przekonanie, że świat ma różne oblicza – dobre i złe – przychodzi z wiekiem i zwykle jest poparte doświadczeniami każdego z nas. Przekonanie to wiąże się nieodłącznie z rozumieniem dobra i zła, które to pojęcia są wymyślone przez człowieka i wykorzystywane na jego użytek. Chociaż pomiędzy czarnym i białym istnieją odcienie szarości, taki wyraźny podział jest dla nas wskazówką i podstawą oceny naszego postępowania. Dobro i zło nie występuje poza światem ludzkim. Co najwyżej możemy przypisywać dobre lub złe intencje niektórym zjawiskom lub zwierzętom, zwłaszcza jeśli swym zachowaniem przypominają ludzi. W lepszym zrozumieniu dobra i zła pomagają nam bohaterowie, którzy je uosabiają.

Istnienie zła wywołuje w większości z nas sprzeciw, jednak nie zawsze potrafimy sprzeciwić mu się, czy podjąć z nim walkę. Zwyczajny oportunizm sprawia, że wielu ludzi udaje, iż problemu nie ma albo go unika. Często wolimy wierzyć w świat bez konfliktów, wygładzony, polukrowany i taki fałszowany obraz przekazujemy też naszym dzieciom? Czy jednak, dla ich dobra, należy pokazywać im tylko przyjemne strony życia, jak w słowach piosenki z filmu „Żywyot Briana” grupy Monty Pythona – Always look on the bright side of life (Zawsze patrz na jasną stronę życia)? Czy (w sposób dostosowany do wieku oraz stopnia rozwoju) przygotowywać je stopniowo do dorosłości i przekazywać im prawdę?

Większość z nas, dorosłych wychowywała się na bajkach, w których dobro i zło przedstawiane było w sposób przejrzysty i jasny. Nikt, nie musiał analizować postaw i zachowań bohaterów, bo ich postępowanie i intencje nie budziły wątpliwości. Czerwony Kapturek był dobry, zmierzał bowiem do chorej babci z koszyczkiem pełnym wiktuałów i leków, a wilk był zły, a w dodatku podstępny. Jak wiadomo, połknął nie tylko babcię, staruszkę, ale też Kapturek. Kto wie, jakby się to skończyło, gdyby nie zaradny gajowy... Znamy zakończenie... Skończyło się szczęśliwie, choć nie dla wszystkich. Najgorzej wyszedł na tym wszystkim wilk, który w spolszczonej wersji bajki trafił do warszawskiego ZOO (za karę). W innej wersji – dzielny gajowy musiał mu rozpruć brzuch, żeby dobrać się do babci i Kapturek, oczywiście czerwonego.

„Dobro i zło nie występuje poza światem ludzkim. Co najwyżej możemy przypisywać dobre lub złe intencje niektórym zjawiskom lub zwierzętom”

Jak widać, bajka, chociaż zawiera (w polskiej wersji audio) wiele „nieścisłości”, żeby nie powiedzieć kompletnych idiotyzmów męczących dzieciom w głowach, jednocześnie pokazuje im, co dobre, a co nie. Czym może się skończyć zjedanie kościstej i chorej babci, a zwłaszcza Czerwonego Kapturek? Dzieci, które wyciągną właściwe wnioski z tej bajki na pewno będą unikać kłopotów w przyszłości. Nie przyjdzie im do głowy postępować jak zły wilk. Uczymy się przecież najlepiej na przykładach. Większość milusińskich zapewne utożsamiać się z pozytywnym Czerwonym Kapturem, a nie z czarnym charakterem, wilkiem, choćby nawet w rzeczywistości był szary, bo to wilk europejski (łac. canis lupus). Wilk szary, chociaż szwarzczarakter.

Wy postępować jak zły wilk. Uczymy się przecież najlepiej na przykładach. Większość milusińskich zapewne utożsamiać się z pozytywnym Czerwonym Kapturem, a nie z czarnym charakterem, wilkiem, choćby nawet w rzeczywistości był szary, bo to wilk europejski (łac. canis lupus). Wilk szary, chociaż szwarzczarakter.

Oczywiście można dociekać, dlaczego obwiniamy wilka, chociaż odpowiedzialność za brak należytej opieki spada na mamę dziewczynki. Nawet w bajkach, jak widać, nie wszystko jest czarno-białe. Nie chodzi jednak o to, że dziecko nie powinno samo wędrować przez las, bo to niebezpieczne i wcale nie ze względu na wilki. Tych w naszych lasach jest jak na lekarstwo, a jednak mama naraziła swoje dziecko na niebezpieczeństwo. Nie chodzi też o to, że w bajce derkacz (łac. crex crex) terkocze na sośnie, bo to ptak z rodziny chruścieli (rallidae), żyje głównie na polach i łąkach. Chodzi o to, że bajka spełnia swoją rolę. Wskazywała bowiem wielu pokoleniom dzieci, z jakim bohaterem można i należy się utożsamiać a z jakim nie.

Można zatem wybaczyć autorom drobne nieścisłości. Nikt przecież nie zarzuca starożytnym Grekom, że przez całe wieki opowiadali bzdury o skrzydlatym koniu zrodzonym z krwi Meduzy, tryskającej, gdy Perseusz odciął jej głowę. Nie zastanawiamy się, czy naprawdę Pegaz (gr. Pegasus) zamieszkiwał gdzieś koło źródła Pirene na Akrokoryncie, czy gdzie indziej. Nie kwestionujemy tego, że Bellerofont okiełznał go przy użyciu złotego wężdzida, które podarowała mu Atena, ani tego, że siedząc na grzbiecie Pegaza pokonał Chimere, choć, niestety, nie udało mu się dotrzeć na szczyt Olimpu. Na to bowiem nie pozwolił mu Zeus. Dotarł tam tylko jego rumak Pegaz i dlatego dziś możemy oglądać go na nieboskłonach (w Polsce od lata do jesieni). Jest to duży, wyraźny gwiazdozbiór.

Jakkolwiek było naprawdę – opowieść stała się rzeczywistością, którą każdy z nas może zobaczyć patrząc z Ziemi. Reasumując – skrzydlaty koń, bohater greckiego, antycznego mitu zaistniał naprawdę.

To zadziwiająca przemiana fikcji w rzeczywistość. Zwykle to realni bohaterowie przechodzą z czasem w niebyt. Zwłaszcza wtedy, gdy prawda o nich jest skrzętnie ukrywana albo wymazywana z pamięci potomnych. Tak było przez dziesiątki lat z bohaterami Armii Krajowej, którzy walcząc o swą ojczyznę wolną od hitlerowców, a także od bolszewizmu, byli z całą determinacją zwalczani przez reżim komunistyczny. Namiestnicy sowieccy niszczyli ich w powojennej Polsce nie tylko fizycznie. Czerwonym oprawcom nie wystarczyło zamordowanie strzałem w tył głowy, jak miało to miejsce w więziennych kazamatkach Mokotowa, czy innych miejscach kaźni. Ich ambicją było usunięcie bohaterów ze świadomości Polaków. W tym celu fałszowano i zakłamywano fakty. Tak było w przypadku bohaterki „Inki” – Danuty Siedzikówny, której ojciec został wywieziony przez Sowietów do łagru, matka zaś została zamordowana przez Gestapo, a ją samą zamordowali komuniści w 1946 r. Wyrok wykonał dowódca plutonu egzekucyjnego z KBW ppor. Franciszek Sawicki (bo żołnierze z plutonu strzelili nad jej głową i obok) strzelając w głowę niespełna 18-letniej wówczas „Ince”. Za to morderstwo z premedytacją nikt z komunistycznych zbrodniarzy nie był pociągnięty do odpowiedzialności. Los „Inki” podzieliło wielu innych patriotów. Wraz z odkłamywaniem naszej historii przywracana jest pamięć o nich. Ich kości są odnajdywane, mimo że, komunistyczne władze starały się ukryć swoje zbrodnie dokonywane na narodzie polskim. Powróciła pamięć o rotmistrzu Witoldzie Pileckim, o majorze Zygmuncie Szendzielarzu ps. „Łupaszka” zamordowanym w katowni bezpieki przy ul. Rakowieckiej w Warszawie strzałem w tył głowy i wyrzuconym na śmietnik obok Cmentarza Wojskowego na Powązkach, o Hieronimie Dekutowskim ps. „Zapora”, którego kości odnaleziono na słynnej „Łączce”.

Plan komunistów nie powiódł się. Bohaterowie polscy, którzy walczyli z sowieckim okupantem, wracają w glorię i chwale, której oprawcy nie zdołali ich pozbawić. Każdy z nich znajduje swoją gwiazdę w panteonie zwycięzców, z którego stopniowo spadają „gwiazdy czerwone”.

To im, ludziom, którzy przeciwstawiali się narzuconej przez okupanta władzy, historia po latach przyznała rację. To oni stanowią wzór dla następnych pokoleń Polaków, którzy chcą poznawać historię własnego kraju. To oni symbolizują wartości, których dziś tak bardzo potrzeba Polakom, zwłaszcza młodym. Bohaterowie powracają i zajmują należne im miejsce.

MOTO-PASSA ● MOTO-PASSA

40 lat firmy „Chodzeń”

„Eko” zapowiedzi



Muszę się przyznać, że kilka ostatnich felietonów na temat hybrydowych modeli Toyoty wzmoгло i moje osobiste zainteresowanie tym tematem. Dzięki uprzejmości pracowników salonów firmy „Chodzeń”, testując kolejne auta z bogatej gamy ekologicznych aut japońskiego producenta, miałem okazję znacząco pogłębić wiedzę na ich temat. W dzisiejszym felietonie kolejna porcja informacji o eko-pojazdach Toyoty...

Początek marca to czas szczególny. Do końca bieżącego tygodnia trwa pasjonujące wydarzenie targowe w Genewie, podczas którego wiele ciekawych modeli prezentuje również Toyota, ale o tym za chwilę. Najbliższy weekend to też wyjątkowy okres w salonach naszego sąsiada, firmy „Toyota Chodzeń”. Czas to szczególny, gdyż „posileni” dawką pasjonujących doniesień ze szwajcarskiego świata wielkiej motoryzacji możemy je wszystkie skonfrontować z atrakcyjną ofertą wyprzedażową już w najbliższy weekend. Nadchodzące dni to już najprawdopodobniej ostatnia w tym roku okazja, aby skorzystać z promocyjnej oferty wyprzedaży pojazdów z ubiegłego roku. Są wśród nich również ostatnie rodzynki hybrydowe!



Jak wspominałem w poprzednich felietonach, obecna, kompletna niemal gama hybrydowych aut Toyoty stawia markę na czele stawki wśród proekologicznych producentów samochodów. Od miejskiego Yaris – poprzez różne wersje Aurisy, Priusa – po najnowszą RAV4, której ceny wersji hybrydowej mieliśmy okazję ostatnio poznać. Niemal kompletnie wyposażone auto, posiadające najnowszą generację niezawodnego napędu hybrydowego Toyoty, możemy zamać w cenie od 134 900 złotych! Warto przypomnieć, że na długiej liście wyposażenia standardowego bazowej wersji RAV4 Hybrid znajdziemy m. in. reflektory Bi-LED, tempomat, czujnik deszczu, wielofunkcyjną kierownicę, sportowe fotele, automatyczną klimatyzację dwustrefową, kamerę cofania, inteligentny kluczyk, elektrycznie unoszoną kłapę bagażnika oraz 17-calowe felgi aluminiowe. W cenie 154 900 złotych otrzymujemy wyższy standard wyposażenia Style oraz napęd na cztery koła.

Jednak Toyota idzie za ciosem i na tym nie poprzestaje. Podczas genewskiej wystawy zwiędzający mają okazję zapoznać się z najnowszym hybrydowym dzieckiem japońskiej marki – modelem C-HR. To auto wyróżniające się zarówno na tle oferty Toyoty, jak i w segmencie crossoverów. Jak informuje w materiałach promocyjnych producent, kształt nadwozia CH-R ma budzić skojarzenia ze „szlifowanym diamentem”, a wyraźnie zarysowane nadkola mają podkreślać mocną i dynamiczną sylwetkę auta. Nowatorska bryła, to też niespotykane połączenie masywnej dolnej części oraz zwiększonego prześwitu, z kompaktową, smukłą kabiną typu coupé. Czwartha generacja hybrydowego układu napędowego jest identyczna jak ta, którą zastosowano w najnowszej generacji Priusa. Zespół silników zapewnia moc 122 KM, jest przy tym efektywniejszy i lżejszy, oferując większą wydajność niż dotychczas. Sprawność cieplna silnika benzynowego została podniesiona do 40% – to rekord wśród produkowanych obecnie jednostek benzynowych. Projektantom udało się również znacząco zmniejszyć wagę oraz wymiary pozostałych komponentów systemu hybrydowego, co w połączeniu z optymalizacją ich rozmieszczenia przyczyniło się do obniżenia środka ciężkości całego samochodu.

Dla szukających nowych wrażeń miłośników miejskiej motoryzacji w stylu „eko”, Toyota przygotowała coś specjalnego. Trójkołowy i-ROAD to ultraoryginalny i pasjonujący w swojej koncepcji, niewielki pojazd elektryczny, przypominający w pełni zabudowany motocykl. Pojazd jest wąski i zwrotny jak jednośląd, ale jednocześnie zapewnia stabilność, bezpieczeństwo i izolację od czynników atmosferycznych na równi z samochodem, pozwalając cieszyć się spokojną rozmową lub muzyką. Wążącego ok. 300 kg i-ROAD-a napędzają dwa silniki elektryczne o mocy 2kW, które dzięki energii zgromadzonej w bateriach litowo-jonowych zapewniają zasięg ok. 50 km. Zastosowany w pojeździe nowatorski system „Active Lean” pozwala kierowcy w łatwy sposób kontrolować wychylenie pojazdu, gwarantując stabilną i komfortową jazdę. Dzięki niemu właśnie wrażenia z jazdy i-ROAD-em są ponoć jedyne w swoim rodzaju! Ciekawostką, na jednym miejscu parkingowym mieszczą się cztery i-ROAD-y!



Bez odpowiedzi pozostaje na dziś pytanie o dostępność modelu na polskim rynku, ale założyć należy, że przy obecnej gęstości elektrycznej infrastruktury w naszym kraju przyjdzie nam jeszcze chwilę na to poczekać. Nie zmienia to jednak faktu, że dla miłośników jednoślądów, którzy nie lubią moknąć – a sam się do nich zaliczam – to propozycja wręcz wymarzona!

Powracając na ziemię, zapraszam wszystkich poszukiwaczy wyprzedażowych okazji, tych hybrydowych i nie tylko, już w najbliższy weekend, do, jak zwykle gościnnych, salonów naszego sąsiada, firmy „Toyota Chodzeń” w Piasecznie na ulicę Puławską 52, bądź też w Warszawie, na Czerniakowską 102. Do zobaczenia!

MOTOWOJ

moto@passa.waw.pl

TOYOTA CHODŻEN WARSZAWA
ul. Czerniakowska 102, tel. 22 851 51 51
salon@czerniakowska.chodzen.pl

TOYOTA CHODŻEN PIASECZNO
ul. Puławska 52, tel. 22 757 00 25
salon@toyota.chodzen.pl

40 lat
CHODZEN
Istniejemy od 1976 roku

Dzisiaj jest Wtorek 06 listopada 2012. Imieniny Feliksa, Leonarda, Melaniasza

POGODA NA DZIS
6 2

PASSA ^β WWW.PASSA.WAW.PL
TYGODNIK SĄSIADÓW

ZAPRASZAMY
DO ODWIEDZENIA NASZEGO PORTALU

Piórem Derkacza



Teresa Jurczyńska-Owczarek przewodnicząca Rady Dzielnicy Ursynów

Dzień Kobiet mamy wszyscy za sobą. Przed sobą – ustalenie w końcu Dnia Mężczyzn. Zrównoważenie takiego niekorzystnego bilansu dla mężczyzn jest koniecznością. Mamy przecież Dzień Babci i Dzień Dziadka. Dzień Matki i Dzień Ojca. Co by się stało, jakby doszło jeszcze jedno święto? Ktoś powie, że przy okazji Dnia Kobiet to i mężczyzna skorzysta. Może i skorzysta, ale w sposób nieformalny. Sam pamiętam, jak będąc jeszcze studentem, świętowałem Dzień Kobiet, acz bez kobiet. Jako ojciec i dziadek, mam z tego powodu wyrzuty sumienia jeszcze dziś. Zróbmy coś w sprawie Dnia Mężczyzn, bo jak dalej tak będzie, to zostanie nam tylko sprzątanie i gotowanie!.

Jerzy Derkacz

WARTO MYŚLEĆ

Dziś to ja bronię HGW

Nie byłem fanem Platformy Obywatelskiej, kiedy ona rządziła. Długa jest lista przyczyn. Wielokrotnie tu o tym pisałem. Syntetycznie – w dobrych zewnętrznych okolicznościach, mając tak długo władzę i wielkie unijne pieniądze wybrali święty spokój ich wydatkowania zamiast rzeczywiście zmieniać w państwie to, co buduje fundament dla lepszej przyszłości. Łatwiej wylać beton niż zreformować szkolnictwo. Ja tradycyjnie uważam, że skorupy fabryk, szpitali, szkół – choć istotne – mniej jednak ważne od werku, od tego co w środku, od ludzi. Po staremu uznaję, że kapitał ludzki więcej waży niż finansowy. Konserwatywnie myślę, że wszystko co dobre, i co złe pośród i pomiędzy nami, z ludzkich mózgow się bierze, a nie z mięśni. Choć niczego nie lekceważę. Ani dróg, ani murów, ani mięśni. Proporcje są istotą. Fanem Platformy więc nie jestem. Upartyniała państwo nie mniej, a bardziej niż poprzednicy. Twórczo rozwijała koleśiostwo. Uprawiała propagandę sukcesu zastępując dialog. Ulegała silnym, gardziła słabymi. Budowała społeczeństwo korporacji, a nie solidarności. Oddała władzę gorszym.

Nie byłem też bojownikiem w drużynie Hanny Gronkiewicz-Waltz. Wszak to wiceprzewodnicząca partii, o której wyżej. Członkini elity, za którą nie przepadam, w której nie jestem i nigdy nie będę. Która tak naprawdę mnie nie interesuje. Nie moja jest to klasa. Miałem do HGW fundamentalny zarzut. W swej prezydenckiej kampanii w Warszawie świadomie oszukiwała wyborców. A tego nie lubię bardziej niż czegośkolwiek innego w wyborach. Uznaję o kolorowanie obietnic, naciąganie rzeczywistości, przesadę. Wydała jako specjalny dodatek do Gazety Wyborczej (kupa pieniędzy!) kolorowy plan stolicy, w formacie A1 – olbrzymi. A na nim liczne mosty przez Wisłę, obwodnice zamykające obszernym kręgiem Warszawę, trzy linie metra przy czym druga trzykrotnie dłuższa niż jest, wielkie osiedla mieszkaniowe (niestety także zabudowane pole powiślańskie), parkingi podziemne, cuda niewiady. Tłumaczyła, że to

„Konservatywnie myślę, że wszystko co dobre, i co złe pośród i pomiędzy nami, z ludzkich mózgow się bierze, a nie z mięśni”

na dwie kadencje. Co nie jest wobec wyborców nazbyt taktowne. Wybory są na jedną, a nie na dwie kadencje. Zresztą nie zrealizowała później ani tego, co miało być na jedną, ani tego, co na dwie kadencje. Z góry wiadome było, że to wyborcza fantazja.

Nie lubię, kiedy oszukuje się wyborców. Byłem więc swego czasu za odwołaniem pani Gronkiewicz-Waltz w drodze referendum. Inaczej niż moja mama, która pytała o sensowną alternatywę, o to, kto lepiej opanować może problematykę wielkich finansów miasta. Kierowałem się bardziej emocjami, dla mamy ekonomistki istotniejsze były kompetencje. Choć w końcu zagłosowałem za referendum, miałem wątpliwości – opozycja nie ogłosiła, kto będzie jej kandydatem. Mówiło się, że Piotr Guział. Tu akurat miałem poważne zastrzeżenia. Uznaję Guzią za świetnie czującego społeczeństwo lokalną burmistrza Ursynowa, nie myślałem o nim jako prezydencie. Nie te kwalifikacje.

Minęło wiele lat. W wyborach samorządowych 2014 roku napisałem wprost na łamach „Passy”, że Piotr Guział to nie jest prezydencki kaliber, że każdy człowiek znać powinien mniej więcej swoje możliwości, trafnie oceniać potencjał. Nie każdy dobry minister będzie przyzwoicie wykonującym swe funkcje dyrektorem, nie każdy świetny prezes nadaje się na premiera. Dzisiaj widzę prezydenturę HGW jako więcej niż przyzwoitą. Myślę, że to jest dobra prezydentura. Moje poparcie dla tamtego referendum zdaje mi się w świetle doświadczeń nazbyt emocjonalne. Dzisiaj pewnie byłbym bardziej wstrzemięźliwy, więcej myślał o alternatywie, jakoś zagryził w sobie niechęć za to kampanijno-wyborcze platformerskie oszustwo.

Przykrość jednak z innego źródła wypływa. Czytam i słyszę, domyślam się, że prawdziwie, iż Prawo i Sprawiedliwość zmierza do podważenia rządów prezydent Gronkiewicz-Waltz w ratuszu przez negatywny wynik w głosowaniu Rady Miasta nad wnioskiem o absolutorium. Chcą ponoc „wyrwać” Platformie kilku radnych, przekupując ich posadami, jakimi rząd dysponuje. Chcą rozmawiać z niezależnymi. Czytam, że Piotr Guział spiesznie oświadcza, że co prawda z nim nikt z PiS-u o tym nie gadał, ale on i bez tego już wie, co robi. Zrobi to, co Prawo i Sprawiedliwość. Dla mnie to naprawdę wielka przykrość. Furda: demokracja, państwo prawa, przyzwoitość, konstytucja, wolne media, prawda w przestrzeni publicznej, w historii. Mam nadzieję, że to chwilowa Guzią pomrocność, a nie konstytuująca jego nową polityczną tożsamość świadomie podjęta decyzja.

andrzej@intelgraf.com.pl

Andrzej Celiński



Wojtek Dąbrowski

JUBILEUSZOWO

800 wydań! Możemy przysiąc,
Za 4 lata będzie już 1000.
Przyznajcie sami co lepsze dla nas:
Czy dobra Passa, czy dobra zmiana?

Numer 1000 powinien się ukazać w połowie lutego 2020 roku.
W ten sposób Passa uczci moje 75-lecie.
Liczę na huczne obchody wspólnego jubileuszu!

Z ARCHIWUM MKWD - JUBILEUSZE PASSY

300

nr 15 (300), 13 kwietnia 2006

Passa wycięła 300 numerów!
Trzeba to uczcić! Niezły początek!
Stawiam szampana, trochę likieru.
Za te 3 setki - 6 pięćdziesiątek.

Czas wypić du-mnie pierś do orderów!
Chwila podniosła i uroczysta.
Proszę o nową setkę... numerów.
O dwie, trzy setki... Jeszcze raz... 300.

JUBILATKA OD KULIS

Oto znane z łamów PASSY,
Gwiazdy ursynowskiej prasy,
W każdy czwartek nasze asy,
Po wierszówki mkną do kasy.

Rządy dzierży twardą ręką
Red. nac. Maciej Petruczenko,
(Przedstawiciel łże-elity,
W postać wciela się Passmity).

Red. sekretarz, mistrz w swym fachu,
Lubi wszystkich trzymać w szachu,
Więc zapytam bez obciachu:
Kto zna tego JaChu-JaChu?

Jego gwiazda ciut przygasła,
W czerstwych bułkach nie ma masła,
Lecz na życie (to w nim cenię),
Zawsze trzeźwe ma spojrzenie.

Lech Kowalski! Ten potrafi
Stworzyć dzieło z fotografii!
Przeto dzięki zdjęciom mistrza,
Passa może zdjąć burmistrza.

Jeszcze dama: Wasiucioneł.
Zdobi niemal każdą stronę,
Opisując z wielką wprawą,
Gdzie publiczność biła brawo.

Passa dobra jest jak matka.
Niech więc żyje jubilatka!

400

nr 13 (400), 3 kwietnia 2008

Zwykle żartuję. Dziś na serio:
Stawiam rakię, dwie WZ-ki
I informuję z galanterią,
Że za was piję cztery setki.

500

nr 11 (500), 18 marca 2010

Dziś komplementom nie będzie końca.
Już tylko 10 lat do tysiąca!
Przyjmijcie zatem laurowe wieńce
Za markę w mediach. Nie dla gawiedzi!
Gratulujemy! Jeszcze raz 500!
Bratniej redakcji życząc Sąsiedzi.

600

nr 10 (600), 8 marca 2012

SZEJSET czyli DWA RAZY CZYSTA!

Jakby tu uczcić wasz jubileusz?
Przywdziałem smoking, modny kapelus,
Myślałem: przyjdę, zrobię owację,
Przygotowałem sobie orację.
Bardzo starannie dobrałem słowa.
Dostojna mowa była gotowa.
Chciałem tekst wysłać, siadam do kompa,
Taka okazja! Niech będzie pompa!

Siedzę na fejsie, pacze i pacze,
Że dziś się mówi całkiem inaczej.
Kto by dziś słuchał starego zrzędy?
Czeba nadązać, czeba być trendy.
Powiem wytwornie, nic nie zrozumio,
Więc się przylançam, do tych co szumio,
Co tak wołają i głośno krzyczco,
I po nowemu dobrze wam życzo.

Tak czymać, Miszczu! Już po czynastej.
Czeba się napić! Nie czeba ciastek.
Choć językowe straszno potworki,
Niech od szampana szczelają korki!
Na zdrowie! Życzeń jest długa lista!
Szejset numerów! Dwa razy czysta!
Za dobrą passę! Tak świętowałem!
Jeszcze raz czysta! Aśnaebaem!

700

nr 11 (700), 20 marca 2014

To nie do wiary, Passo, że już
Obchodzisz siódmy jubileusz!
Dopiero co był numer pierwszy,
Dziś – siedemsetny - czci ten wierszyk.

Gdy się, jak zwykle, zjawił w czwartek,
Nie będzie wprost wiwatom końca!
Passo! Sto lat! Eviva l'arte!
Już coraz bliżej do tysiąca!

I właśnie dziś dotarło do mnie,
Że nie świętujesz, Passo, sama!
Ja też! Bo przyznam się nieskromnie:
10 lat goszczę na twych łamach.

To antidotum jest na nudę:
Co tydzień z Passą - MKWD.
Drukujesz mnie, to twoja strata,
Masz teraz brata-jubilata.

Świat kręci się, Eppur si muove,
My z nim, jak twierdził Galileusz,
Więc ja już dziś zachodzę w głowę,
Jak czcić następnego jubileusz?

Jeziorko Imielińskie nie ma szczęścia do urzędników, więc co z nim będzie?

Wciąż zagrożona perła przyrody

Spór o Jeziorko Imielińskie na Ursynowie trwa od wielu lat. Ścierają się w nim zasadniczo odmiennie podejścia rozwojowo-cywilizacyjne w odniesieniu do Warszawy i jej otoczenia. Są to – z jednej strony – elementy podejścia biznesowo-technicystycznego, a z drugiej – ekorozwojowego. Mogą one zaważyć negatywnie lub pozytywnie na przyszłości nie tylko dzielnicy, na terenie której znajduje się ten akwen, lecz na przyszłości całej Stolicy. Stolicy tych państw, którym ponoc chcemy dorównać cywilizacyjnie, preferują zdecydowanie podejście ekorozwojowe.

Unikatowy twór natury

Jeziorko Imielińskie, nazywane często „perłą przyrody”, to uformowany przez naturę około 200 tys. lat temu, a znajdujący się obecnie na terenie warszawskiej Dzielnicy Ursynów, zbiornik wód podziemnych i powierzchniowych. Jest on pozostałością po tzw. Martwym Łodzie stadiu mazowiecko-podlaskiego. Znajduje się w – znaczącym dla ekosystemu stołecznego – miejscu powiązań przyrodniczych: Las Kabacki, Skarpa Wiślana, Potok i Dolinka Służewska, Dolina Roszynki. Stanowił on od wieków ostoję bogatej flory i fauny, jak również jedną z niezbędnych miastu strefę regeneracji i wymiany powietrza. Jest to akwen płytki, z dużą ilością osadów organicznych, otoczony rzadkimi już na terenie wielkich miast szuwarami trzcinowymi, w tym szuwaru wąsko- i szerokopłatowego.

Akwen stał się dogodnym miejscem /i jeszcze częściowo spełnia tę funkcję/ schronienia, żerowania, wypoczynku i rozrodu rzadkich, objętych ochroną gatunkową zwierząt, zwłaszcza awifauny. Odbywały tu legi m. in. łabędzie nieme, perkozy, krzyżówki, tyśki, kokoski, łożówki, potrzosi, pliszki żółte, trzcinniczki. W okresach swoich przelotów odpoczywały bączki, perkozy rdzawoszyjne, zauszniki, płatkonogi, sztyldziobi. Na Jeziorku pływały czernice i główienki. W pobliżu, na częściowo zakrzewionych i zadrzewionych polach, można było spotkać pliszki siwe, bażanty, mazurki, szczygły, szpaki, dzwońce, makolągwy. Nad wodą śmigły jerzyki i jaśkółki, szybowały mewy śmieszki. Mnożyły się tu ryby, gady, płazy, a wśród nich żaba moczarowa. Samce tego gatunku żab przybierają w okresie godowym kolor intensywnie niebieski. Wtedy – co wzbudzało zachwyt obserwatorów jeszcze kilkanaście lat temu – tak ubarwieni, „żabi zalotnicy” – tworzą jakby niebieski dywan na części akwenu. Można tu było spotkać także lisa i kunę domową. 1/

Wielopostaciowe fatum

Niestety, tego żywego bogactwa już od lat nie sposób dostrzec, a Jeziorko Imielińskie – „perle przyrody” – ciągle grozi zagładą na skutek parcia biznesowo-technicystycznego. Zatrzaszka na o ten akwen mgr Bożena Sendzielska, ówczesny wojewódzki konserwator przyrody, napisała: „Te cenne, doskonale znane decydom wszystkim szczebli walory przyrodniczo-krajobrazowe stały się kartą przetargową w krótko-wzrocznym, pazernym handlu tymi terenami. Obserwując losy Jeziorka Imielińskiego, można by stwierdzić, że ciąży nad nim fatum niekompetencji, złej woli, a przede wszystkim przekładanie interesów partykularnych grup nacisku ponad interes ogólnospołeczny”. 2/ „Fatum” – znamionujące w znacznej mierze podejście biznesowo-technicystyczne w odniesieniu do urządzania Warszawy i jej otoczenia – to w tym przypadku kolejne planowane i realizowane (za jawną lub ukrytą zgodą urzędową) inwestycje zagrażające istnieniu Jeziorka oraz brak jego należytej ochro-

ny. Wychylnęło ono na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. z Urzędu ówczesnej Dzielnicy-Gminy Mokotów i – jak się okazuje – nadal wisi nad Jeziorkiem Imielińskim i innymi częściami składowymi ekosystemu stołecznego w różnych postaciach decydencko-biznesowych, mimo kolejnych zmian samorządowych i rządowych.

Korporacja „Budepol” – przy utajnionej, a potem jawnej zgodzie i licznych kręactwach decydentów i wykonawców ich woli – rozpoczęła w chronionej strefie tego akwenu budowę wielkoku-baturowego obiektu mieszkaniowego o powierzchni 10 tys. m. kw. z podziemnymi garażami.

Przeciw organizacji społecznych doprowadził w 1994 r. do prawomocnego skazania tej firmy w procesie karnym i do nakazu przymusowej rozbiórki wzniesionego gmachu. Nakaz rozbiórki nie został jednak wykonany; obiekt straszył więc przez długi czas oczodolami swojego pustostanu.

Na wiosnę 2006 r. kolejny inwestor rozpoczął wykopy pod budowę osiedla nad Jeziorkiem. Wtedy „fatum”, go-

/A2/. „Obwodnica południowa” będzie przebiegać przez Ursynów podziemnym tunelem usytuowanym kilkaset metrów od Jeziorka Imielińskiego, co także przyczyni się do osuszenia terenu zasilającego ten akwen w wodę.

Władza (w tym przypadku wojewódzka), pytana o istotne sprawy kondycji i ochrony Jeziorka Imielińskiego przez rzecznika środowiska społecznego pana Macieja Frączaka, potraktowała bowiem obcesowo nie tylko jego, lecz całą zatroskaną o losy akwenu społeczność.

Władza kpi czy o drogę pyta?

W obliczu narastania zagrożeń tego akwenu, pan Frączak zwrócił się do Urzędu Wojewódzkiego z pytaniami: jakie działania podjęto celem powstrzymania degradacji Jeziorka Imielińskiego i przyległego obszaru i jakie zaplanowano, aby ten użytek ekologiczny doprowadzić do pożądanego stanu; co

okolicznych mieszkańców i Ligi Ochrony Przyrody dotyczące ochrony tego akwenu. Może to wskazywać, że i w tym ogniwie władzy zagnieździło się owo złowieszcze „fatum”.

Można by oczekiwać, że z upływem kolejnych lat kondycja chronionego prawem Jeziorka Imielińskiego ulegnie zmianom na lepsze, doznając skutecznej troski zwłaszcza ze strony zobowiązanych do tego urzędów. Ale czy tak się stało? O jego ochronę i urządzenie zgodnie z wymogami rozwoju zrównoważonego zabiegają ciągle, ale wciąż nieskutecznie, społecznicy, w tym część okolicznych mieszkańców, właściciele gruntów i jeden radny Dzielnicy. Wciąż działa wytrwale – wspomniany już powyżej – pan Maciej Frączak.

A urzędnicy? Burmistrz poprzedniej kadencji zachował się w tym przedmiocie zaskakująco. Odprawił bowiem z kretesem występującego jako rzecznik środowiska społecznego pana Macieja Frączaka, który zwrócił się o udostępnienie urzędowego operatu dotyczącego tego akwenu. Decyzję pana burmistrza uznało za bezprawną Samorząd-

- wpłynął wniosek o lokalizację inwestycji nad Jeziorkiem, ale Wydział Architektury Dzielnicy na pewno nie podejmie decyzji sprzecznej z prawem i z opinią na temat ochrony środowiska.

Jak chronić Jeziorko?

Ujmując rzecz ogólnie, można to osiągnąć przez zaniechanie przedsięwzięć dewastatorskich (właściwych podejściu biznesowo-technicystycznemu) i przez zagospodarowanie Jeziorka Imielińskiego w myśl zasad rozwoju zrównoważonego /ekorozwoju/. Jednakże – zarówno w tym, jak i w wielu innych dziedzinach urządzania Warszawy – trzeba pokonać owe wielopostaciowe „fatum”, które wciąż nad nią ciąży, jak przysłowiowy miecz Damoklesa... Pokonanie tego „fatum” wymaga:

- uchylecia przez władze nadrzędne rozporządzenia nr 90 wojewody mazowieckiego z 23 X 2002 r. w sprawie ustanowienia Użytku Ekologicznego Jeziorko Imielińskie o powierzchni 3,95 ha jako – w tym przypadku – arealu nie odpowiadającego wymogom jego ochrony i rozwoju i wydanie nowego rozporządzenia zapewniającego areal odpowiadający jego efektywnej ochronie;
- wprowadzenia w trybie pilnym zakazu wszelkich inwestycji i zachowań zagrażających Jeziorku;
- rozwinięcia informacji na temat statusu tego akwenu i wymaganych zachowaniach na jego terenie i w otoczeniu /tablice informacyjne na miejscu, informacje medialne itp./;

- oczyszczenia użytku ekologicznego ze śmieci i zabezpieczenia przed zanieczyszczeniem;
- dokonania weryfikacji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego celem wzmocnienia jego wymaganej statusem ochrony;
- uwzględnienia wniosków zgłaszanych uprzednio, jak również w czasie spotkania w dniu 15 II 2016 r. przez środowiska naukowe i społeczne;
- przeprowadzenia przez właściwe organy analizy przyczyn i mechanizmów dotychczasowej działalności agend samorządowych i państwowych, skutkującej zniszczeniami i zagrożeniami Jeziorka Imielińskiego.

- Zapewnienie należytej troski o ten akwen, jak również o inne części składowe ekosystemu stołecznego, wymaga także:
- skutecznej edukacji ekorozwojowej radnych i urzędników wszystkich szczebli władzy /dzielnicowej, stołecznej, wojewódzkiej, centralnej/;
- określenia i wdrożenia kryteriów ekorozwojowej przydatności obsad kadrowych wymienionych urzędów odpowiedzialnych za ekorozwojowe zarządzanie powierzonych im domen działania;
- harmonijnego współdziałania władzy samorządowej i państwowej z ośrodkami naukowymi, organizacjami społecznymi i mieszkańcami;
- rychłego wprowadzenia kodeksu etyki urzędniczej /nad którego opracowaniem mogłoby pochylić się pracownicy naukowcy Krajowej Szkoły Administracji Publicznej, mieszczącej się przy ul. Wawelskiej 56 w Warszawie.

- Jak wynika z wizji lokalnej w dniu 16 II 2016 r., nad Jeziorkiem znajdują się osłonięte zaroślami i silnie zużyte dwie tablice z napisami: „Użytek Ekologiczny”, „Użytek Ekologiczny Jeziorko Imielińskie. zwalka i zaśmiecanie pod karą administracyjną, Urząd Dzielnicy W-wa Ursynów”.

- Ale czy to wystarczający wysiłek na rzecz skutecznej ochrony tego akwenu i ekologicznej edukacji okolicznych mieszkańców i użytkowników terenu? **Dr Stanisław Abramczyk**

1. Por. B. Sendzielska „Jeszcze o Jeziorko Imielińskim” w: „Nasz Dziennik w Stolicy” z 11-12 VI 2002 r.
2. Tamże.



dzącemu w nadrzędne wartości publiczne, sprzeciwiły się stołeczny i dzielnicowy oddziały Ligi Ochrony Przyrody. W wyniku usilnych starań, wspartych przez ówczesnego wojewódzkiego konserwatora przyrody inż. Czesławę Łaszka, rozporządzeniem wojewody warszawskiego z 1 IX 1993 r. ustanowiono Użytek Ekologiczny Jeziorko Imielińskie na powierzchni 10,6 ha. Rozporządzenie to zostało jednak uchylone w 1996 r. przez prezesa Rady Ministrów, na skutek bliżej nieznanych manipulacji ze strony zwolenników maksymalizacji korzyści prywatnych kosztem perły przyrody warszawskiej.

Kolejne starania sprawiły, że 23 X 2002 r. pojawiło się rozporządzenie nr 90 wojewody mazowieckiego ponownie ustanawiające Użytek Ekologiczny Jeziorko Imielińskie, ale – tym razem – tylko na powierzchni 3,95 ha (co absolutnie nie zapewnia skutecznej ochrony cennego akwenu).

Areal tak okrojonego użytku ekologicznego absolutnie nie gwarantuje ochrony cennych wartości Jeziorka; wprost przeciwnie: skazuje je na zagładę. Pozbawiając niezbędnego obszaru zasilania w wodę, wzmacnia antropopresję na miejsca łęgów i żerowania fauny, znamionuje dalsze uleganie presji inwestorów.

Rozwinięto również realizację planów przecięcia Warszawy przez – nazywane mylnie „obwodnicami” – południową /wzdłuż ul. Płaskowickiej/ i północną tranzytowej Berlin-Moskwa

zrobiono, aby uniemożliwić jego degradację.

No i co? Ano, pytający uzyskał pouczenie ze wskazaniem na akty prawne dotyczące użytków ekologicznych ze wzmianką, że rozporządzenie wojewody o utworzeniu UE Jeziorko Imielińskie wisiło swego czasu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Dzielnicy Ursynów, że za czystość i porządek w dzielnicy odpowiada straż miejska, a wojewódzki konserwator przyrody nie ma uprawnień do egzekucji w tym zakresie.

Konsultacje czy odprawy?

Nie była to więc merytoryczna informacja dla zatroskanego tym akwensem środowiska społecznego, lecz – w istocie – odprawa swoiście pouczająca natręta. Pomija ona meritum zagadnienia. Sygnująca tę „informację” pani dyrektor nie była bowiem łaskawa nawet wspomnieć o już bezprawnie wzniesionych obiektach i nadal planowanych inwestycjach zagrażających akwenowi. Nie wspomniała – dokumentując tym chyba ich całkowity brak – o przedsięwzięciach, które miałyby na celu przywrócenie zniszczonych powiązań przyrodniczych Jeziorka w ekosystemie stołeczno-mazowieckim. A nad samym Jeziorkiem wciąż panoszył się brud i fetor, m. in. z szamb wyciekających od ul. Zięby. I wtedy też – ku powszechnemu zdumieniu – ówczesna Rada Warszawy odrzuciła 14 kwietnia 2005 r. wnioski

dowe Kolegium Odwoławcze, nakazując udostępnienie dokumentu.

Urzędniczy stosunek do czynnika społecznego wyrażającego troskę o stan obecny i przyszłość tego akwenu nie może napawać optymizmem także po kolejnych wyborach samorządowych. Piętnastego lutego 2016 r. – w wyniku wcześniejszych ustaleń – doszło do spotkania obecnego burmistrza Ursynowa z przedstawicielami środowiska społecznego.

Społeczni wolontariusze ochrony mówili o trwającym wciąż zagrożeniu tego akwenu na skutek braku należytej troski ze strony urzędowej. Zwracali uwagę na – skutkujące zmniejszeniem się jego obszaru i zanikaniem jego walorów ekologicznych – osuszenie terenu wodonośnego w wyniku: podpiwniczania przyległych budynków, powiększania i mnożenia posesji ogrodzonych, braku wydzielenia stosownej strefy między dopuszczalnością zabudowy a granicą użytku ekologicznego, braku zapewnienia dostępu dla straży pożarnej (mimo że znają miejsce powtarzającego się podpalania szuwarów na obrzeżu Jeziorka). Akcentowano brak pożądaną urzędowej informacji terenowej i medialnej o statusie akwenu, o jego stanie obecnym i przyszłym.

Pan burmistrz oznajmił jednak, że: - działania Urzędu Dzielnicy nie mogą naruszać prawa własności działek na tym terenie, a może on nimi dysponować dopiero po ich wykupieniu (nie poinformował jednak o tym, czy podjęto jakieś kroki w tym kierunku);

FINANSE

OKAZYJNE kredyty bankowe - na OŚWIADCZENIE do 40000 zł; tel. 503-712-606

POŻYCZKI trudne i prywatne. Upadłości, tel. 515-048-468
POŻYCZKI w 24H (także z komornikiem), 790-564-948

KUPNO-SPRZEDAŻ

ANTYKWARIAT KUPI ZA GOTÓWKĘ
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA, MILITARIA I INNE
UL. DĄBROWSKIEGO 1
22 848-03-70 601-352-129

ANTYCZNE meble, obrazy, srebra, plater, odznaczenia, szable, książki, pocztówki, 601 336 063

DREWNO opałowe i kominkowe, 602-77-03-61
MONETY, znaczki, medale, meble, obrazy, książki, 601-235-118, 22 253-38-79

SKLEP METAMORFOZA - odzież rozmiar do 54, bielizna Triumph i biżuteria - zaprasza panie na wiosenne zakupy. Pawilon Czarnomorska przy Sobieskiego

SKUP książek, dojazd, 509-548-582
SPRZEDAM luksusowy parkiet jesionowy, 601-374-508
SPRZEDAŻ adapterów, 508-310-505

LOKALE

DO WYNAJĘCIA od czerwca lokal użytkowy 40 m² na Kabatach, 669-23-75-66
KUPIĘ w dobrej cenie mieszkanie zadłużone, z lokatorem, 785-641-075

S.B.M. „Techniczna” 02-781 Warszawa, ul. Zawadowskiego 5 posiada do wynajęcia lokal użytkowy o pow. 31,94 m² w atrakcyjnej cenie 18/m² + media wg liczników w budynku Zawadowskiego 5. (0-22) 644-54-19, 644-68-73.

MOTO

AUTO SKUP
Warszawa
501-291-812

NAUKA

ARCHITEKT, lekcje rysunku, 503-312-051
FIZYKA, MATEMATYKA, pedagog, 609-41-66-65
HISZPAŃSKI, 507-087-609
MATEMATYKA, 22 641-82-83
MATEMATYKA, FIZYKA, 22 649-40-27, 691-502-327
MATEMATYKA, FIZYKA, CHEMIA, dojeżdżam, 504-057-030

NIEMIECKI dojeżdżam
602-571-204

PODSTAWY elektrotechniki,
609-41-66-65

NIERUCHOMOŚCI

BEZPOŚREDNIO Błonie, gm. Prażmów, działka bud. 1000 i 1500 m², 55 zł/m². Tel. 604-823-665

DZIAŁKA budowlana 3000 m² Prażmów, 602-77-03-61
DZIAŁKA rolna k. Tarczyna, 26 km od Warszawy, 14 000.m. Tanio
GRUNT rolny 2 ha lub 7 ha Prażmów, 602 77 03 61
SPRZEDAM działkę o pow. 4000 m² z domem w Duckiej Woli, gm. Stroniec, 75 km od Warszawy, 504-945-125

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie i okazjnie sprzedaje tematy..
Pełną ofertę wraz ze zdjęciami otrzymasz drogą mailową.
Tel.: 601 720 840,
www.vanderzal.oferty.net

Apartamenty:

● **Mieszkanie** 96 m² z garażem, 3 sypialnie, salon otwarty z kuchnią, III p. z windą. Przepiękny apartament, ul. Cynamonowa.

● **Warszawa-Kabaty**, ul. Jerzego Zaruby, 5 pokoi o pow. 127 m², V p. winda, 2000 r. bud., duży 54 m² taras, piwnica i garaż w cenie. Zdjęcia i plan apartamentu drogą mailową. Klimatyczne mieszkanie w pięknej, cichej okolicy, 300 m od lasu, blisko metro. Apartament jak bajka. Cena 1 mln 350 tys. zł do niewielkich negocjacji.

● **Warszawa-Ursynów**, ul. Bekasów, 103 m², piękny design, 4 pok. Cena 1 mln 100 tys. zł

● **Wilanów, 91 m²**, cudny ap., 4 pok., garaż na 2 sam. + piwnica w cenie, do wejścia, odrębna własność lokalu, księga wieczysta. Tylko 995 tys. zł.

● **Wilanów, Branickiego**, 98 m², III p. z windą, standard. Oś. strzeż., ochrona. W cenie 2 miejsca post. w garażu. Cena 960 tys. zł.

● **Miasteczko Wilanów**, ul. Kazachska, 69 m². Cena 530 tys. zł.

Mieszkania:

● **Dolny Mokotów**, mieszkanie 2 pok. 52 m² do remontu, cegła, w kamienicy, parter, w ruchliwym miejscu - idealne na gabinet lub kancelarię. Tylko 340 tys. zł.

● **Mokotów**, 4 pokoje, 80 m², dobry standard. Cena 745 tys. zł z garażem. Ochrona, nowy blok.

● **Wilanów**, ul. Kazachska, 2 pok. o pow. 51 m², III/III z windą, 2009 r. bud. Balkon. Odrębna własność lokalu. Cena 440 tys. zł do neg.

● **Zoliborz**, mieszkanie 3 pok., ul. Perzyńskiego. Cudowna lokalizacja, 7 min od metra. Generalnie mieszkanie do lekkiego remontu. Instalacja gazowa i wod.-kan. po remoncie. Przepiękny parkiet dębowy. Do mieszkania przynależy piwnica, jak też zewnętrzne miejsce postojowe. Mieszkanie posiada wyodrębnioną własność lokalu z księgą wieczystą. Tylko 359 tys. zł do negocjacji. Super okazja!

Domy:

● **Dom** w Konstancinie 360m²/1000m działka, starodrzew, piękny ogród, tylko 1 mln 450 tys. zł. Do neg. Super okazja !!!

● **Dwie rezydencje z basenami**, Konstancin, Strefa A. Działka odlotowa, starodrzew. Cena 6 mln i 6 mln. 900 tys. zł. do wejścia.

● **Józefostaw**, 118 m², tani fajny segment w dobrym standardzie, na os. strzeżonym. Cena 530 tys. zł.

● **Mokotów**, super okazja!! Segment narożny z ogródkiem. Operat szacunkowy na 3 mln. zł. Cena tylko 1, 28 mln zł.

● **Mysiadło**, super okazja ! 230 m² tani segment, tylko 590 tys. zł. Dobry standard.

● **Piaseczno** okolice, dom 200 m²/1000m², po kappitałnym remoncie, dobry standard i dobra cena, Czysta, spokój, strefa ekologiczna.

● **Super Okazja! Dolny Mokotów** segment narożny 262 m² na działce 322 m². Cena tylko 1 200 tys. zł.

Działki:
● **Gmina Żabia Wola**, działka 2300 m² w otulinie lasu, z domem ok. 100 m² z 1997 r. Super cena tylko 390 tys. zł.

● **Komorów**, działka 1500 m². Cena 1 300 tys. zł. Najpiękniejsza część Komorowa. Działka pod rezydencję. Okazja - cena do negocjacji.

● **Konstancin** działka, strefa a, 3000 m², starodrzew, piękna w otoczeniu rezydencji, dobra cena 2 650 tys. zł.

● **Piaseczno**, działka bud. pod mieszkaniówkę, 4 ha, 50 tys. PUM. Cena 15 mln. zł do negocjacji.

● **Żabia Wola** - 10140 m² działki gruntu podzielone na 3 działki budowlane: 2 x 3000 m² i 1 x 4140 m². Media: woda gminna, prąd, telefon, własna oczyszczalnia ścieków. Bez gazu. Działki w otulinie lasu. Cena 60 zł za 1 m² do negocjacji.

● **Zalesie Dolne**, działka gruntu o pow. 5772 m². Przeznaczenie: pod bud. jednorodzinne i wielorodzinne, np. szeregowce, jak też rezydencjonalne oraz pensjonatowo-mieszkalne. Wysokość zabudowy do 12 m. Świetna oferta dla deweloperów, a także inwestorów pod luksusowe rezydencje!!! Pełna dokumentacja w Agencji, zdjęcia na żądanie drogą mailową. Cena tylko 170 euro za 1 m². Dojazd asfaltem. Przepiękna lokalizacja, cisza, spokój. Działka narożna róg Partyzantów i Pomorskiej. Wyłączność Agencji. Tylko poważne oferty. **Super okazja !!!**

Lokale handlowe:
● **Kupię lokale** handlowe, najchętniej z najemcami, cała Warszawa

● **Śródmieście** - lokal handlowy z najemcą - bank. Stopa zwrotu 8%. Cena 1 mln. 800 tys. zł. z VAT. Wieleletni najemca.

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie szuka dla swoich klientów: mieszkań, apartamentów, domów, rezydencji, niezabudowanych działek gruntu w południowej części Warszawy (Konstancin, Piaseczno i okolice, Sadyba, Wilanów, Mokotów, Stegny, Ursynów, itd.). Tel.: 601 720 840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

PRACA

DO BIURA z dobrym j. niemieckim, Warszawa śródmieście, pół etatu, umowa zlecenie, najlepiej panią na emeryturze z doświadczeniem w rozmowach handlowych 696-872-886 do 16-tej
MONTAŻYSTĘ drzwi na staże, Ursynów, 501-201-109

OPIEKUNKA

do dzieci poszukuje pracy, 605-300-730

POMOC kuchenna, kucharka do pracowni garmateryjnej, Mysiadło, 603-68-65-61
SZWACZKĘ, 664-732-482
ZATRUDNIĘ dekarzy do 30 lat. Praca stała, zakwaterowanie. Piaseczno, 22 756-84-89

RÓŻNE

TANI SERWIS KOMPUTEROWY
504 617 837
24h/7 DOJAZD i EKSPERTYZA 0zł

TURYSTYKA

MAZURY 7 dni od 540 zł z wyżywieniem, jezioro, las, kameralnie. Tel. 89 621-17-80
www.szczepankowo.pl

USŁUGI

A REMONTY kompleksowo, adaptacja mieszkań, domów pod klucz; wieloletnie doświadczenie tel. 796-959-339

ANTENY, 603-375-875
AUDIO-NAPRAWA, 668-108-222

BEZPYŁOWE cyklinowanie, malowanie, gładzie 22 756-57-63, 502-093-588

BIURO RACHUNKOWE, 606-234-106
DEZYNSEKCJA, 606-652-601
DEZYNSEKCJA, skutecznie, 22 642-96-16

DOCIEPLANIE budynków, poddaszy, malowanie elewacji - kilkunastoletnie doświadczenie, 501-624-562

DOMOFONY, 603-375-875
ELEKTROAWARIA, 507-153-734

ELEKTRYK - kuchnie, 507-153-734

telewizory
monitory
notebooki
LCD
DVD
VIDEO
sprzęt audio
projektory multimedialne
22 649 68 43
668 108 222
www.elvid.com.pl

GLAZURA, gładź, malowanie, inne, 502-029-391
HYDRAULIKA, remonty, 602-651-211

TANI SERWIS KOMPUTEROWY
18 zł/h, 24 h
Dojazd 0 zł
506 480 505

KANCELARIA PRAWNA
Marta Bisińska

Obsługa prawna firm i klientów indywidualnych
udzielanie porad, prowadzenie negocjacji sporządzanie: umów, pism procesowych, odwołań
tel. 602 134 102

KOMPUTERY pogotowie, ul. Na Uboczu 3, tel. 22 894-46-67, 602-301-214

KOMPUTERY serwis, sprzedaż, FLYCOM, Pasaż Ursynowski 9, tel. 22 644-26-05, 601-737-777

KRATY, tel. 603-349-374

KRAWCOWA, ul. Kulczyńskiego 9, tel. 692-101-784

MALARSKIE, tapetowanie, 607-775-259

MALOWANIE, 722-920-650
MALOWANIE mieszkań, 605-083-202

NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA
DOJAZD GRATIS
tel. (022) 844 81 58

NAPRAWA 24h chłodnie lodówki kostkarki
(22) 641-39-13
603-584-876

AAA NAPRAWA pralek, kuchenek mikrofalowych i elektrycznych, płyt, odkurzaczy, 22 641-69-47, 604-660-792

NAPRAWA pralek BOSCH, SIEMENS, WHIRPOOL, itp., 22 644-52-59, 501-122-888

NAPRAWA TELEWIZORÓW, 502-288-514

NAPRAWA TELEWIZORÓW
22 641-80-74

OKNA PCV
UL. SZOLC-ROGOZIŃSKIEGO 3
tel.: (22) 641 88 68

PRZEPROWADZKI TANIO
535-170-170

PRZEPROWADZKI tanio, solidnie, 501-535-889

REMONTOWO-budowlane, ogrodzenia, 513-137-581

REMONTY, ELEKTRYCZNE, HYDRAULICZNE, itp. 608-303-530

STOLARKA, pełny zakres, naprawy, 22 641-54-84, 601-751-247

STOLARSKIE, szafy, zabudowy, naprawy, 606-126-099

SZKLARSKIE, ul. Warchałowskiego 6, tel.: 22 644-65-07, 502-101-202
ŚLUSARSTWO, kraty, balustrady, konserwacje, spawanie aluminium, 601-36-22-82

TAPICER

694-158-973

TAPICERSTWO, 22 618-18-26; 22 842-94-02

VIDEO-NAPRAWA, 668-108-222

WIERCENIE,

KARNISZE, itp. 608-303-530

WYLEWKI agregatem, 668-327-588

WRÓŻBY

WRÓŻKA, 22 648-68-41, 602-731-299

ZDROWIE

LECZNICA "IZIS"

ul. Pasaż Stokłósy 11 przy Ursynów czynne pon.-pt. w godz. 8-20,
tel. 22 643-40-42

OKULISTA - kompleks badań,
NEUROLOG - komputerowe EEG
ENDOKRYNOLOG - promocja badań tarczycy,

UROLOG, LARYNGOLOG, CHIRURG DERMATOLOG, GINEKOLOG, INTERNISTA,

Ceny wizyt od 80 zł
EKG - 30 zł, USG, prawo jazdy - 80 zł
MEDYCINA PRACY - 80 zł
Badania laboratoryjne
KONKURENCYJNE CENY

STOMATOLOGIA

PROTETYKA RABATY - 20%

Zapisy telefoniczne codziennie
kom. 501 231 853
Al.KEN 95 Stokłósy

www.extradent.waw.pl

Medical Center

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

MEDYCINA PRACY i BADANIE KIEROWCÓW

ZNIŻKA DLA FIRM
Medical Center
ul. Belgradzka 42, W-wa-Natolin
tel. 502 397 590

ALKOHOLOWE odtrucia, Esperal, tanio, 22 613-98-37; 22 671-15-79

DIETA HERBALIFE, gwarancja, konsultant Michał Łuczynski 601-313-313

DOM OPIEKI Piaseczno, 601-870-594

Co i kto

Dom Sztuki SMB „Jary”
ul. Wiolinowa 14
tel./faks 22 643 79 35

Piątek, 11 marca, 18.00: Galeria Domu Sztuki zaprasza na wernisaż wystawy p.n. „W pracowni i w plenerze”. Swoje prace zaprezentują studenci kierunku Grafika w Wyższej Szkole Informatyki Stosowanej i Zarządzania w Warszawie.

Wyjątkowo sobota, 12 marca, 18.00: Dyskusyjny Klub Filmowy „Dom Sztuki” zaprasza na film „Syn Szawła” (Węgry 2005, reż. László Nemes, 107 min., Złoty Glob i Oscar 2016 dla najlepszego filmu nieanglojęzycznego). Wstęp wolny.*

Niedziela, 13 marca, 18.00: Seans filmowy z cyklu „W Starym Kinie ze Stanisławem Janickim”. W programie: słowo wstępne red. Stanisława Janickiego i zrekonstruowany cyfrowy film „Doktor Murek” (Polska 1939, reż. Juliusz Gardan, 90 min.). Wstęp wolny.*

*Sfinansowano ze środków Dzielnicy Ursynów.

W Domu Sztuki do 18 czerwca kontynuowane są warsztaty plastyczne (malarstwo, rysunek, rzeźba), teatralne, bębniarskie (są jeszcze wolne miejsca!) i taneczne (taniec irlandzki) – dla dzieci, młodzieży i dorosłych, w tym seniorów.*

Dom Sztuki zaprasza do swoich filii – Klubu Seniora (ul. Pięciolinii 10, tel. 22 643 02 10) i Modelarni Lotniczej (ul. Służby Polsce 1, tel. 22 643 12 82).

Dom Kultury Stokłosy
ul. Lachmana 5
tel. 022 855 35 17

PAWEŁ RESZELA - WYSTĘP KABARETOWY

12 marca o godzinie 18.00 w Domu Kultury Stokłosy wystąpi Paweł Reszela. Komik, aktor, autor tekstów, jeden z prekursorów klasycznych występów Stand-Up w Polsce. Dobry kontakt z publicznością, energia, i wieloletnie doświadczenie sceniczne gwarantują wspaniałą zabawę z niezliczoną ilością gagów na temat kobiet, mężczyzn, rodziny i typowych polskich przypadłości.

Laureat wielu nagród publiczności na festiwalach kabaretowych w całej Polsce. Wstęp wolny po uprzedniej rezerwacji osobie, telefonicznie lub drogą elektroniczną. Występ sfinansowano ze środków dzielnicy Ursynów.

OKR- 61 OGÓLNOPOLSKI KONKURS RECYTATORSKI

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do DK Stokłosy 9 kwietnia o godzinie 16.00. Konkurs jest imprezą otwartą – dla uczniów szkół ponad gimnazjalnych oraz dorosłych. Szczegółowe informacje dotyczące eliminacji można uzyskać pod nr tel. (22) 835 35 17. Sfinansowano ze środków dzielnicy Ursynów.

TEATR STO- KŁOSÓW CA-STING

Dziecięcy Teatr Sto- Kłosów ogłasza Casting do grupy teatralnej. Zapraszamy wszystkie dzieci w wieku 6-12 lat, które chciałyby spróbować swoich sił na scenie jako aktorzy. Casting odbędzie się w Domu Kultury Stokłosy w dniach 14 i 15 marca w godzinach 17:00-19:00. Zgłoszenia przyjmujemy telefonicznie pod numerem (22) 855 35 17

Dom Kultury SMB „Imielin”
ul. Dereniowa 6
tel./fax 22 641 19 15

12 marca (sobota) godz. 18.00 – Gala Operetkowa z Księżniczką Czardasza i nie tylko...

Ewa Banasiak - sopran, Beata Witkowska-Glik - sopran, Jarosław Wewióra - tenor, Janusz Stolarski - baryton, Witold Wrona - tenor, Rafał Gudyka - fortepian. Wstęp - zaproszenia do odbioru w DK Imielin od 4 marca (piątek) od godz. 18,00/ 13 marca (niedziela) godz. 14,00 Ursynowski Kalejdoskop Teatralny – spektakl teatralny dla dzieci pt. Krzesiwo wg H.CH. Andersena (Teatr Grudziądz). Wstęp - zaproszenia do odbioru w DK Imielin od 9 marca od godz. 10,00

Kluboteka
Dojrzałego Człowieka
ul. Lanciego 13 lok U9,

10.03 czwartek godz. 18:00
Koncert pt. „Gari, gari maja zwiez-

da” Rosyjskie romanse i pieśni neapolitańskie. Wykonawca Eugeniusz (Żenia) TIEMNIKOW i jego gość Danuta KŁEK – aktorka w spektaklu „Czas nas uczy pogody” (Och-Teatr). wstęp wolny.

Klub JAR
ul. Koński Jar 6
Tel. 789 052 823

Godziny otwarcia: pn.-ndz.: 15.00 do ostatniego gościa. Najbardziej imprezowe miejsce na Ursynowie reaktywowane! Znajdź nas na facebooku: <https://www.facebook.com/klubjarreaktywacja>

Czytelnia Naukowa nr XIV
ul. Lachmana 5
tel. 22 855 52 20

10.03 – czwartek – spotkanie z prof. Andrzejem Karpińskim w cyklu „Walka o hegemonię w Europie od końca XV wieku po początek XIX wieku” pt.: „Europa w okresie wojen sukcesyjnych”

15.03 – wtorek – spotkanie z p. Anną Reichert w cyklu „Dwudziestolecie międzywojenne w Warszawie - galerie, teatr i kino” pt.: „Ewa Bandrowska - Turka: jedna z najbardziej wszechstronnych polskich śpiewaczek”

17.03 – czwartek – spotkanie w cyklu Wieczorów Czwartkowych z p. Jerzym Kisielewskim pt.: „O Kisielewskich prawie wszystko i nie tylko”

Początek spotkań zawsze o godzinie 19:00. Wstęp wolny!!!

VAGABUNDUS

Niedziela 13.03.2016 (okolice Falent, Magdalenki i Nadarżyna)

Zbiórka o godz. 09:00 na parkingu przy supermarkecie „OBI” przy Al. Krakowskiej (obok pętli tramwajowej i autobusowej P+R Aleja Krakowska)

Prowadzą: Danuta i Marek Dąbrowscy
e-mail: vagabundus@vagabundus.na7.pl

 **WINDA - WARSZAWA Sp. z o.o.**
www.winda.com.pl

Ekstremalnie!

Nagrode za rozwiązanie otrzymuje **Sebastian Polak**
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 648-44-32
we wtorek między godz. 12.00 a 12.30.

	5		6 7			
	2					9
9			8 2			3
		7				8 1
	3					4
4 8				9		
	9			5 3		7
2						5
				1 8		9

	3 2 4				
4			7 8		9
7	9				
8			6		5
	6	9	4	1	
	2		8		6
				4	9
	9	6 4			3
				5 1 6	

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy
al. Komisji Edukacji Narodowej 61
Cantrala 22 443 71 00
fax 22 443 72 91
Informacja Wydziału Obsługi
Mieszkańców 22 443 72 00
22 443 71 56
22 443 73 01

Mokotów

Urząd Dzielnicy
ul. Rakowiecka 25/27
22 56 51 400
22 56 51 402
Urząd Skarbowy 22 84 86 151
Pogotowie Ratunkowe 999
22 844 04 46
Policja 22 603 11 88
Straż Miejska 986, 22 649 40 90
Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy
ul. Franciszka Klimczaka 2
22 44 35 000
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Przyczółkowa 27A
22 648 22 26
22 842 32 61
Policja 986, 852 16 00
Straż Miejska 986, 852 16 00
Straż Pożarna 22 596 71 40

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy
ul. Kościuski 5 701 75 00
Starostwo 757 20 51
Powiatowe 750 19 41
Urząd Skarbowy 999
Pogotowie Ratunkowe 535 91 93
Policja 997
756 70 16...18
Straż Miejska 701 76 95
986
Straż Pożarna 998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe 992
Pogotowie Elektryczne 701 32 20
Pogotowie Wodno
– Kanalizacyjne 603 309 399
Pomoc Drogowa 756 20 10

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy
ul. Warszawska 32
756 48 10, 754 41 71
Policja 997, 756 42 17
Straż Miejska 757 65 49
Straż Pożarna 998, 750 18 19
Pogotowie Ratunkowe 999, 756 75 11

Lesznowola

Urząd Gminy
ul. Gminnej Rady Narodowej 60
757-93-40 do 42;
757-92-71; 757-90-02;
faks 757-92-70
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Ratunkowe
(całodobowy ostry dyżur)
ul. Kościuski 9 756-75-11
Ośrodek Zdrowia
w Nowej Iwicznej 701-49-10

Ośrodek Zdrowia
w Magdalence 757-99-64
Ośrodek Zdrowia
w Mrokwie 756-15-92
Ośrodek
Pomocy Społecznej 757 92 32
Policja 997
757-93-90, 757-93-86

Komenda Powiatowa Policji
756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna 757-05-98,
757-22-27
Ochotnicza Straż Pożarna
w Mrokwie 756-15-25
w Nowej Woli 756-73-10
Straż Miejska 986, 750-21-60
Pogotowie gazowe 992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne 991
756-30-53, 756-30-54

Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików
(22) 828-04-94, pon. - pt. 8-16
Centrum Informacyjno – Kontaktyw AA (22) 616-05-68, pon. - pt. 16-21
Infolinia AA
0-801 033 242, pon. - pt. 8-21

Boramed
ul. Beli Bartoka 8, lok. U1 (wejście od Al. KEN) metro Ursynów

BADANIA USG dorośli i dzieci
Piersi Węzłów chłonnych
Tarczycy Stawów, więzadeł
Jam brzusznej i mięśni
Stawów biodrowych u dzieci Dopplerowskie
Przeciemiążkowe u dzieci i wiele innych

PORADNIA CHOROÓB SZYJKI MACICY
Cytologia Szczepienia przeciw wirusowi HPV
Kolposkopia
Profilaktyka Diagnostyka Leczenie

SPECJALIŚCI
endokrynolog, ortopeda, gastrolog, dermatolog,
urolog, laryngolog, internista, pediatra,
kardiolog, neurolog

Laboratorium pełen zakres

Rejestracja telefoniczna: (22) 53 53 600
Godziny przyjęć: pon. - pt. 7 - 21, sobota 8 - 14
www.boramed.pl



GINEKOLOGIA

Kompleksowe prowadzenie ciąży | **Konsultacje ginekologiczne**
USG ciąży 2D/3D/4D | USG Ginekologiczne
USG genetyczne | Cytologia
Test PAPP-A | Antykoncepcja
ECHO serca płodu | Wkładki
Test Harmony | wewnętrzniczne

Certyfikat Londyńskiej Fundacji Medycyny Płodowej FMF

KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO dla Rodziców i Dziadków!

Zajęcia prowadzi doświadczony pedagog, wieloletni instruktor tańca klubu „STODOŁA” mistrz Polski
Krzysztof Sułowski
Info: tel. 515-231-969 22 644-67-35

M - Natolin
Szkola Podstawowa nr 330 ul. Mandarynki 1
WTORKI: godz. 19:30
Uwaga: prosimy o obuwie na zmianę!
Zapisy jeszcze trwają

Allianz INTER Vision PZU SIGNAL IDUNA UNIGA COMPENSA SKOK ubezpieczenia POLMED TU ZDROWIE MEDFOR LIFE

PROGRAM REGIONALNY NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI mazowsze serce polski UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

* Zakres usług może ulec zmianie.

Oferta ważna od 10.03 do 13.03.2016 r.

www.eleclerc.pl

E. Leclerc  **HIPERMARKET**
URSYNÓW



~~6,99~~
6,29
cena za 1 szt.

Frytki
proste, karbowane
Aviko
750 g
cena za 1 kg = 8,39



~~8,99~~
5,99
cena za 1 szt.

Zupa krem
Brokuły/pomidor
Diaucy
450 g
cena za 1 kg = 13,31



~~6,79~~
5,89
cena za 1 szt.

Mieszanka Chińska
Bonduelle
400 g
cena za 1 kg = 14,73



~~6,99~~
5,69
cena za 1 szt.

Szpinak
liście
Bonduelle
450 g
cena za 1 kg = 12,65



~~6,99~~
5,69
cena za 1 szt.

Szpinak
siekany w śmietanie
Bonduelle
450 g
cena za 1 kg = 12,65



~~19,99~~
15,99
cena za 1 szt.

Lody Pura Vida
różne smaki
500 ml
cena za 1 kg = 31,98



~~9,99~~
7,99
cena za 1 szt.

Mrożona malina/truskawka
w czekoladzie
Sofood
150 g
cena za 1 kg = 53,27



E. Leclerc  **HIPERMARKET**
URSYNÓW
www.eleclerc.pl



Godziny otwarcia hipermarketu
pon. - czw. 8.00 - 21.30
piątek 8.00 - 22.00
sob. - niedz. 8.00 - 21.00

Godziny otwarcia galerii
pon. - sob. 10.00 - 21.00
niedziela 10.00 - 20.00